DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 232. Sobota, 8 (20) Października. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Komisja likwidacyjna. — Najwyższy rozkaz.—Wykonanie wyroku.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.—**Warszawa.** —Przegląd polityczny.—**Telegramy.** — **Wiadomości telegraficzne.**—Koncerta uczniów instyt. muzycz.—Wypadek.—Dobroczynność.—**Afryka.** Reformy konstytucyjne. — **Ameryka.** Jen. Dix.—Proces J. Davisa. —**Austrja.** Podróż cesarza do Czech. — Konferencja deputowanych. —Zaprzeczenie.—Hr. Gołuchowski. —**Francja.** Manifestacje.—P. Benedetti. — Powrót wojsk z Meksyku.— Parostatki przewozowe. – Wystawa powszechna. –**Prusy.** Ultimatum —**Korespondjencje** ze Lwowa i Paryża.—**Wyrok Najwyższego sądu kryminalnego.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. Fabr. tabaczna.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 7 (19) Października.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne w ilości rs. 32,269 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Hr. Michałowi *Wołłowiczowi*, właścicielowi dóbr Swiack-Wołłowiczowski, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Wołłowiczowce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 12,154 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Adamowi *Tańskiemu*, właścicielowi dóbr Pieczyska, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Pieczyska, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,875 kop. 13, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Józefowi *Czerwiakowskiemu*, właścicielowi dóbr Wygnanów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Złotniki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,241, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Józefowi *Pietrasiewiczowi*, właścicielowi dóbr Kobylczyce, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Wancierzów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,658 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Tekli *Sokołowskiej*, właścicielce dóbr Racięcin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Ruszków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 12,298 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października) r. b. Ignacemu *Stawiarskiemu*, właścicielowi dóbr Lubiejewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminach Komorowo i Lubotyń, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 7,109 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. sukcesorom Hr. Hipolita *Lubienieckiego*, właścicielom dóbr Bogorja, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Wiśniewo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 4,965 k. 98, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Eugenjuszowi *Rembielińskiemu*, właścicielowi dóbr Sieburczyn, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Jedwabno, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 15,831 kop. 74, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Sabinie *Stojowskiej*, właścicielce dóbr Wilkowicko, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Wilkowicko, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 6,086 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Hr. Helenie *Skarbek*, właścicielce dóbr Drzazgowa wola, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Będków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,409 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Wilhelmowi *Zachert*, właścicielowi dóbr Zegrzanki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Łagiewniki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,378 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Października r. b. Józefowi *Zamojskiemu*, właścicielowi dóbr Sobiesęki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Iwanowice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; – w ilości rs. 12,773 k. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 6 (18) Października r. b. Janowi *Tarnowskiemu*, właścicielowi dóbr Kliczków-wielki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Brzeźnie, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy.

Najwyższy rozkaz. Po wydaniu przez najwyższy sąd kryminalny wyroku na osoby, oddane pod sąd jako obwinione o świadomość zbrodniczego zamiaru Karakozowa, o należenie do tajnych towarzystw i o inne przestępstwa, minister sprawiedliwości, na zasadzie art. 1065 i 1060 ustawy o procedurze krym., przedstawiał do uznania Najjaśniejszego Cesarza prośby, podane przez skazanych o złagodzenie ich losu, oraz opinję o nich najwyższego sądu kryminalnego. Jego Cesarska Mość raczył Najmiłościwiej rozkazać: ażeby Mikołajowi Strandenowi, Piotrowi Jermołowowi, Dmitremu Jurasowowi, Piotrowi Nikołajewowi, Maksymiljanowi Zagibałowowi, Wacławowi Szaganowowi i Józefowi Motkowowi, skrócony został wyznaczony im przez Najwyższy sąd kryminalny termin ciężkich robót i ażeby zesłano ich do robót ciężkich w twierdzach: Strandena—na dwadzieścia lat, Jermołowa i Jurasowa—na dziesięć lat, Nikołajewa na ośm lat, Zagibałowa i Szaganowa – na sześć lat, i Motkowa—na cztery lata. Aleksandra Iwanowa i Teodora Łapkina, w miejsce wyznaczonej im kary, pozbawić wszelkich szczególnych, osobiście i co do stanu służących im praw i prerogatyw, i zesłać na mieszkanie do gubernji Tomskiej. Dymitra Iwanowa, dla dania mu sposobności dowiedzenia w czynie, przez gorliwą służbę tronowi i ojczyznie, tego żalu jaki okazał w obec Najwyższego sądu kryminalnego, zamiast wyznaczonej mu kary, nie pozbawiając go praw i prerogatyw, oddać do służby wojskowej, jako szeregowca, z wysługą. Bolesława Szostakowicza, z mocy p. 1 art. 140 kodeksu karnego, uwolnić od pozbawienia go szczególnych praw i prerogatyw służących mu osobiście i podług stanu, i następnie, zgodnie z wydanym na niego wyrokiem, zesłać na mieszkanie do gubernji Tomskiej. - Przy wykonywaniu nad skazanymi publicznej egzekucji, przybył feldjeger i doręczył ministrowi sprawiedliwości Najwyższy Jego Cesarskiej Mości rozkaz, darowania Mikołajowi Iszutinowi życia i zesłania go, na zasadzie art. 17-go kodeksu karnego, do robót ciężkich w kopalniach na czas nieograniczony. – Te Najmiłościwsze rozkazy ogłoszone zostały skazanym i wydano należyte rozporządzenie co do ich wykonania. (*Rus. Inw.*)

Wykonanie wyroku. Petersburg, 4 (16) października. Porobiono na placu Smoleńskim wszelkie przygotowania, ażeby wyrok, wydany 24 września przez Najwyższy sąd kryminalny, mógł być wykonany dziś z rana o godzinie 7-ej. Wspaniałomyślność monarsza raczyła zwolnić głównego skazanego, Mikołaja Iszutina, od ostatecznej kary i zamienić karę śmierci przez powieszenie, na jaką był skazany, na karę zesłania do robót ciężkich w kopalniach na czas nieograniczony. Rozkaz Cesarski przyniesiony został na sam plac Smoleński, gdzie niezmierne tłumy zgromadziły się naokoło władz wojskowych i cywilnych, które ich obowiązek tam powoływał. Skazany znajdował się już u stóp szafotu. Mikołaj Iszutin i skazani, których przyprowadzono i postawiono wraz z nim na placu Smoleńskim (których nazwiska podane są powyżej), skierowani zostali tegoż jeszcze rana ku Moskwie, zkąd odprowadzeni będą na miejsca, w których mają cdcierpieć karę. *(Jour. de St. Pet.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 7 (19) Października.

Według *Prov. Cor.*, układy pomiędzy Prusami a Saksonją tak daleko zaszły, iż spodziewane jest rychłe zawarcie pokoju, co położy koniec pogłoskom, przypisującym gabinetowi berlińskiemu zamiary wcielenia Saksonji.

W Wiedniu panuje wielki zawód, z powodu, iż wraz z ogłoszeniem austro-włoskiego traktatu pokoju, nie ukazał się zapowiadany manifest cesarski, któryby był wskazówką zamiarów gabinetu co do wewnętrznej organizacji państwa, której potrzebę uczuwają wszystkie stronnictwa, jakkolwiek różnią się z sobą w zdaniu co do samej podstawy tej reformy. List cesarski do p. Belcredi, zachowuje w tym względzie zupełne milczenie, które trudno wytłomaczyć, tak, iż mogłoby się wydawać, że gabinet p. Belcredi pragnie, aby stronnictwa wycieńczyły się w jałowych pomiędzy sobą walkach, żeby później przyjęły z radością każdy przedstawiony przez niego program, jako kładący koniec tymczasowości i niepewności. Dzienniki lwowskie donoszą o przybyciu do Lwowa hr. Gołuchowskiego 13 b. m. Szczegóły o przyjęciu przezeń władz i duchowieństwa, podane są poniżej w naszej korespondencji ze Lwowa.

Zdrowie cesarza Napoleona, wbrew różnym pogłoskom, znacznie się polepszyło, w skutku czego postanowił skorzystać z pięknych dni jesiennych i pozostać jeszcze pewien czas w Biarritz. Powrót do Paryża niektórych dyplomatów bawiących w Biarritz, o którym doniósł nem telegraf, najlepszym jest dowodem, że jeżeli istotnie groziło jakie niebezpieczeństwo cesarzowi Napoleonowi, takowe już zupełnie znikło. W skutku opóźnionego powrotu monarchy francuzkiego do Paryża, odwleczone zostaje i obsadzenie wakujących posad dyplomatycznych francuzkich w Konstantynopolu i Bernie. Cesarz Napoleon całą swą uwagę obecnie poświęca wylewom, a poznawszy ze sprawozdań swych adjutantów ich doniosłość, stanowczo postanowił wprowadzić w wykonanie projektowane przez niegoż przed kilkoma laty środki zaradcze, ze zmianami wynikającemi z postępu nauki; a tymczasem, dla przyjścia w pomoc poszkodowanym z powodzi, obok składek dobrowolnych, które dotąd nie doszły do miliona fr., mają być otwarte kredyta specjalne, które następnie przedstawione będą do zatwierdzenia ciału prawodawczemu. Myśl p. Persigniego, aby wszystkie zasoby Francji poświęcić na rozwój przemysłu i handlu, zyskująca powszechne uznanie, będzie

przedmiotem zajęcia cesarza i ciała prawodawczego. Pozostaje tylko kwestja środków, mających się użyć dla wprowadzenia jej w wykonanie, ale w tym względzie zachodzi wielka różnica zdań. Dzisiejszy nasz telegram podaje ważną wiadomość, że margr. de Moustier przesłał do mocarstw katolickich w przedmiocie Rzymu notę, której treści z niecierpliwością oczekujemy.

Dzienniki amerykańskie także przewidują, że stronnictwo przeciwne prezydentowi Johnsonowi zyska znaczną przewagę w walce wyborczej. Proces byłego prezydenta Stanów skonfederowanych Jeffersona Davis, znów został odroczony, chociaż śledztwo jest ukończone i sędziowie gotowi, — dla tego, jak powiadają, iż w całej Wirginji trudnoby znaleźć komplet przysięgłych, którzy uznaliby go za winnego.

Dzienniki wiedeńskie dziś nie nadeszły, a inne, jak się okazuje z powyższego, nie zawierają wybitniejszych politycznych wiadomości.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża, oraz na Wyrok Najwyższego sądu kryminalnego w sprawie osób zamięszanych do zamachu Karakozowa.

Telegramy

Wiedeń, *18-go października.* Cesarz przed południem, w towarzystwie ministra stanu, przybył do Brünn i radośnie był powitany, a na mowę burmistrza, obszernie odpowiedział.

Paryż, *19-go października.* Thouvenel nagle umarł. — Według *Patrie* p. de Moustier wydał do mocarstw katolickich notę w przedmiocie Rzymu.

Sztutgard, *19-go października.* Stany na czas nieograniczony zostały odroczone.

Wiadomości telegraficzne.

* *Petersburg. 17 października.* Z Konstantynopola donoszą pod datą 13-go b. m. przez Odessę: Wiadomości z Syra potwierdzają, że pułkownik Koroneos opuścił z 40-ma oficerami służbę grecką i przybył na wyspę Kandję. Kandjoci otrzymali z Syra 2,000 baryłek prochu. Policja turecka ma baczne oko na statek grecki, który zawinął z Syra do Konstantynopola. (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 17 października. Prov. Corr.* pisze: Układy o pokój z Saksonją postąpiły już tak dalece, że ukończenie takowych spodziewane jest lada chwila. — Stan zdrowia cesarza Napoleona obudził znowu obawy na skutek błędnych wiadomości dziennikarskich. Zapewniano, że rząd pruski otrzymał wiadomość o niebezpiecznym zwrocie w chorobie tego monarchy. Twierdzenie to jest całkiem bezzasadne. Podług wiadomości wiarogodnych, stan zdrowia cesarza Napoleona nie daje żadnego powodu do obaw. (*Tamże.*)

* *Sztutgard, 17 października.* Izba deputowanych postanowiła dziś zakomunikować rządowi petycje w przedmiocie sposobu prowadzenia wojny przez armję związkową. Minister wojny przyrzekł złożyć zgodny z aktami opis kampanji meńskiej. Uchwała izby deputowanych w przedmiocie wynagrodzenia za kwatery dla wojsk, brzmi jednozgodnie z uchwałą izby panów. (*Tamże.*)

* *Meiningen, 17-go października.* Sejm przyjął dziś jednozgodnie propozycję względem przystąpienia do związku północno-niemieckiego i wynurzył życzenie, ażeby państwom południowo-niemieckim dana była możność przystąpienia także do ogólnego związku, oraz ażeby rząd przyspieszył wybory do parlamentu niemieckiego. (*Tamże.*)

* *Trjest, 16-go października. Triester Z.* donosi, że w stanie zdrowia cesarzowej meksykańskiej nie zaszła żadna zmiana. Cesarzowa przyjmuje niekiedy pożywienie i nie jest pozbawiona snu. Hr. Flandrji i arcyksiażę Karol-Ludwik opuścili Miramar. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 16-go października.* Książę Karol odjeżdża pojutrze, t. j. w czwartek, do Konstantynopola. (*Krak. Z.*)

* (Koncerta uczniów Instytutu muzycznego) po miastach prowincjonalnych, doznały nieprzewidzianej przerwy. Dyrektor Kątski zachorowawszy już w podróży, powrócił do Warszawy, zamierzając bezzwłocznie po kilkodniowej kuracji udać się do Kalisza, gdzie na przyszłą sobotę koncert był zapowiedziany. Lecz ciężka obłożna choroba zatrzymała go w łóżku i obecnie według zdania dwóch lekarzy, których u niego zastaliśmy, Ap. Kątski dopiero za dwa tygodnie, będzie w możności udać się w dalszą artystyczną po kraju wycieczkę. Ogłoszenie to nasze, dodajemy do przesłanego już świadectwa doktorów mieszkańcom Kalisza, którzy przysłali dwa telegramy, domagające się koniecznie przybycia na oznaczony w sobotę koncert uczniów instytutu w Kaliszu, z powodu, że bilety wszystkie rozprzedano i zjazd okolicznych obywateli niezawodnie nastąpi. Co do nas, mniemamy, że i Kalisz i ośm innych miast do których p. Kątski wraz z elewami swemi udać się wkrótce zamierza, muszą uwzględnić opóźnienie, nie z ich winy wynikłe. *Al.*

* (Wypadek). W dniu wczorajszym, w domu pod N. 1079 przy ulicy Twardej, Lejb Batyst, dziecko 3-chletnie, syn komisanta bandlu żelaznego, siedząc w oknie drugiego piętra, wypadł lufcikiem na bruk w podwórzu, skutkiem czego tak mocno rozbił sobie głowę, iż życie jego znajduje się w niebezpiecznym stanie.

* (Dobroczynność). *Siew. Pocz.* donosi z Moskwy: że opiekun cyrkułu Suszczewskiego p. Iljn i pomocnik jego p. Szmagin, łącznie z opiekunami rewirowemi, powodowani uczuciami ludzkości ku niedostatnim mieszkańcom tego cyrkułu, celem ochronienia ich od wpływu cholery, zaproponowali obywatelom pomienionego cyrkułu dobrowolną składkę, na krórą ciż chętnie zgodzili się. Z zebranego funduszu, od 21 września wydawana jest codziennie żywność na 125 osób, w domu pomocnika opiekuna p. Szmagina, za biletami jego, w dni mięsne po 1 funcie chleba żytniego, $\frac{1}{2}$ funta mięsa i $\frac{1}{16}$ m. kaszy gryczanej, a w dni postne po 1 funcie chleba, $\frac{1}{16}$ m. kaszy gryczanej i $\frac{1}{8}$ funta sztynek, na osobę.

Afryka.

* (Reformy konstytucyjne). Donoszono przed niedawnym czasem o reformach konstytucyjnych, przyspasabianych w Egipcie. *Morning Herald* zapewnia, że reformy te zostaną ogłoszone w Kairze 21-go b. m. Deputowani egipscy zgromadzą się w pałacu Kaszl-el-Nil. (*La Fr.*)

Ameryka.

* (Jenerał Dix). *Cour. des Etats Unis* donosi, że jen. Dix zawiadomił prezydenta Johnsona o przyjęciu przez siebie ważnych funkcji dyplomatycznych posła w Paryżu, do pełnienia których wezwany został w skutek długiej narady odbytej z ministrem sekretarzem stanu. (*Nord.*)

* (Proces p. Jeffersona Davisa). Korespondencja z Filadelfji, z daty 28-go września, do *Times'a*, donosi, że proces p. Jeffersona Davisa nie będzie jeszcze sądzony na posiedzeniach sądu przysięgłych, otwartych 2-go t. m. w Richmond. Śledztwo zostało ukończone i akta są w porządku. Sędziowie są w pogotowiu, lecz są powodu do zwlekania z rozpoczęciem rozpraw. Korespondent *Timesa* wspomina o tych powodach. Powiada on, że nie zdołanoby ukonstytuować taki skład sędziów przysięgłych, któryby był skłonnym do uznania p. Jeffersona Davis za winnego. Szukanoby nadaremnie w całym stanie Wirginji dwunastu takich obywateli, którzyby chcieli napisać wyraz „winny" obok nazwiska byłego prezydenta skonfederowanych Stanów południowych. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Podróż cesarza do Czech). *Wiedeń, 15-go października.* Mocno zaprzątają się tu przyjęciem, jakiego cesarz dozna w Czechach. W kraju tym panuje silne wzburzenie umysłów, i nie byłoby w tem nic dziwnego, gdyby przyszło tu i owdzie do demonstracji, których niepodobna przewidzieć w programie uroczystości. Walka stronnictw w Czechach staje się z każdym dniem zawiklańszą, gdyż nie tylko stoją nieprzyjaźnie naprzeciw siebie niemcy i czesi, lecz nawet wynikło w ostatnich czasach wielkie rozdwojenie wśród samego stronnictwa narodowego czeskiego. Dotąd duchowieństwo działało po większej części zgodnie z tem stronnictwem, lecz obecnie, miejsce dawnej przyjaźni zastąpiło coraz bardziej wzrastające rozdrażnienie. Jabłkiem niezgody jest kongregacja jezuitów w Pradze, którzy znaleźli w publicystyce czeskiej jak najzawziętszych przeciwników, a w ludzie czeskim w Pradze napastników, gotowych nawet do bójki. Duchowieństwo czeskie jest mocno oburzone z powodu napaści na korporację religijną, i jedno z czeskich pism klerykalnych wystąpiło ostro przeciw opozycji, której przedmiotem są jezuici. Na to nieprzyjaciele jezuitów odpowiedzieli z rozdrażnieniem, tak iż nastąpiło zupełne zerwanie pomiędzy klerykalnymi a stronnictwem narodowem. Władze stanęły w obronie stronnictwa jezuitów i wytoczyły proces pewnemu publicyście czeskiemu, który powstawał mocno w *Narodnich Listach* na osiedlenie się w Pradze zakonu jezuitów. (*Nordd. A. Z.*)

* (Konferencja deputowanych). Druga konferencja deputowanych odbędzie się w d. 11-m przed południem w lokalu p. Skene; tym razem weźmie w niej udział nieco więcej deputowanych rady państwa. Programem łatwym do przyjęcia w całości przez stronnictwo niemieckie jest, porozumienie z Węgrami. (*Krak. Z.*)

* (Zaprzeczenie). *Wien. Abp.* zaprzecza pogłoskom, jakoby król pruski miał udzielić wychodźcy węgierskiemu Klapce order i nadać dobra donacyjne.

* (Hr. Gołuchowski). *Kraków, 17-go października.* Do *Wien. Abp.* piszą ze Lwowa pod d. 14-ym b. m.: Od wczoraj hr. Gołuchowski, namiestnik Galicji, po powrocie z dóbr swoich Skała, bawi w naszem mieście. Urzędowe przyjęcia u nowomianowanego namiestnika odbyły się we Lwowie w d. 14-ym i 15-ym. W dniu 14-ym przedstawiali się wojskowi i wydział krajowy, w dniu 15-ym duchowieństwo, władze polityczne, finansowe i sądowe, izby notarjuszów i adwokatów, instytuta i rada gminna. W dniu tym trwały przedstawienia bez przerwy od wpół do 10-tej rano do wpół do 5-tej po południu. Namiestnik rozmawiał prawie z każdym członkiem przedstawiającym się i znał niezaledwie każdego.

Francja.

* (Manifestacje). *Paryż, 15 października.* Rozeszła się dziś pogłoska o manifestacjach burzliwych w Ljonie. Do tej chwili, pogłoska ta nie sprawdziła się. Mówiono wprawdzie wczoraj o manifestacji, jaka miała być wykonaną przez robotników-tkaczy, którzy są obecnie w nieporozumieniu z właścicielami fabryk. Lecz roztropność tych z pomiędzy fabrykantów, którzy posiadają największy wpływ, oraz uprzejme pośrednictwo senatora Chevreau, którego umysł pełen sprawiedliwości, wywiera tak słuszny wpływ na ludność ljońską, przyczyniły się do uspokojenia, które spowoduje załatwienie kwestij spornych z daleko większą łatwością, niż wszelkie agitacje. (*Tamże*)

* (P. Benedetti). Donoszą z Paryża, że p. Benedetti pozostanie stanowczo na swej posadzie jako ambasador francuzki w Berlinie. Rząd francuzki wyraził życzenie, ażeby z powodu spraw politycznych pewnej doniosłości, dyplomata ten spełniał nadal obecne swoje obowiązki. (*Nord.*)

* (Powrót wojsk z Meksyku). *Paryż, 15-go października.* Z Cherbourga donoszą, że wielkie statki transportowe szrubowe, stojące w tym porcie w gotowości do odpłynięcia na morze, a przynajmniej część ich, ma udać się wkrótce do Vera-Cruz, ażeby zabrać z Meksyku wojska francuzkie i przywieść je napowrót do Francji. (*La Fr.*)

* (Parostatki przewozowe) *l'Aveyron, la Gironde, le Calvados, la Durance, la Nièvre i la Garonne*, stojące w różnych portach wojennych Francji, otrzymają właściwe swoje załogi i udadzą się około 30-go b. m. w podróż do Meksyku, zkąd wraz z pomocą statków przewozowych prywatnych odwiozą do Francji korpus ekspedycyjny. (*La Patr.*)

* (Wystawa powszechna). Wszystkie korespondencje zagraniczne donoszą jednozgodnie o gotowości, z jaką tak rządy, jak również handel i przemysł większej części państw Europy i innych części świata, usiłują współubiegać się godnie na wystawie powszechnej w 1867 r. (*Le Mon. Univ.*)

Prusy.

* (Ultimatum). Jeden z dzienników wiedeńskich donosi, że gabinet berliński przesłał w tych dniach rządowi niderlandzkiemu pewien rodzaj *ultimatum* w sprawie Luksemburga. Rząd niderlandzki ma być stanowczo zdecydowany do nieodstąpienia od swojego sposobu zapatrywania się na tę kwestję. Pogłoskę jednak o tem *ultimatum* pruskiem, należy przyjmować z jak największem zastrzeżeniem. (*Nord.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 16 października.

Przedstawienie urzędowe. — *Debacie* wiedeńskiej pro memorja. — *Gazeta lwowska* przeciw *Słowu*.— Skarga na biuro paszportowe.

JEks. namiestnik urzęduje już od soboty we Lwowie. Przedwczoraj, t. j. w niedzielę, przedstawiał się namiestnikowi wydział krajowy i wojskowość w osobach jenerałów i wyższych oficerów. Wczoraj odbyło się przedstawienie urzędowe kleru obu obrządków wszystkich władz cywilnych, rady miejskiej i kahału. Prezentacja oficjalna trwała przeszło siedm godzin. JEks. za wynurzenia wiernopoddańcze odpowiadał ze stanowiska reprezentanta najjaśniejszego monarchy, zadawał pytania i robił nad odpowiedziami uwagi, z których nie wszystkie dostały się dotąd do wiadomości szerszej publiczności; wiadome można następnie streścić. Zadaniem namiestnika cesarskiego jest sprowadzić harmonję, zgodę wszystkich żywiołów. Cesarz, jako dobry ojciec, kocha równo wszystkie swe dzieci, rusinów tak samo jak polaków swoich poddanych, a tych znów nie mniej od niemców. Żaden żywioł krajowy nie będzie przez drugi uciskany; równa dla wszystkich sprawiedliwość jest hasłem rządu, który spodziewa się znaleźć silną podstawę w autonomji gmin, powiatów i w sejmie krajowym. Najdłużej rozmawiał JEks. z reprezentantami konsystorza ruskiego, jak mnie zapewniano, po rusku. (Właśnie po rusku, jak pisze *Słowo*, dodając, że do urzędników odzywał się po niemiecku. Szczegóły w tym względzie podamy jutro w wyciągach ze *Słowa* i *Gaz. Nar.*, jako organów miejscowych. *P. R.*). Tak duchowieństwo obrządku *grecko katolickiego* (Nie, nie grecko-katolickie duchowieństwo, ale konsystorz łaciński i ormiański, jak się okazuje ze słów *Gaz. Nar.* N. 238. *P. R.*), jako też duchowieństwo łacińskie napominał, aby w imie dobra powszechnego unikało wszystkiego, co te dwa obrządki w kraju panujące waśnić może. Urzędnikom politycznym oświadczył bez ogródki, że żąda *bezwarunkowego posłuszeństwa* i przestrzegł, by żaden z nich nie ważył się prowadzić *polityki na własną rękę*. Radzie miejskiej przyrzekł wspierać ją w usiłowaniach zmierzających do zachowania porządku, a mianowicie w zakładaniu tak potrzebnych szkół elementarnych i realnych. Z antagonistami swymi, mianowicie z niektórymi członkami kahału rozmawiał tak uprzejmie, iż niechęć ich ku sobie zupełnie rozbroił. Jednem słowem, JEks. pan namiestnik znalazł się tak, że nawet znany autor legitimizmu mógłby mu pozazdrościć zręczności dyplomatycznej.

Artykuły dzienników rosyjskich z powodu nominacji hr. Gołuchowskiego wywołały odpowiedzi w urzędowych i półurzędowych dziennikach wiedeńskich, pełne rekriminacij, nad czem tylko w interesie zgody sąsiedzkiej ubolewać należy.

Debatte wiedeńska prześcignęła wszystkie w zapale polemicznym. Na wszystkie jej zarzuty czynione rządowi rosyjskiemu, można bez żółci odpowiedzieć, że Rosja, Austrji Hajnauów niezazdrości, i że jej panowanie w Polsce nie może się poszczycić tak krwawemi kartami jak rzeź galicyjska. Rosja nie ma powodu obawiać się lub zazdrościć Austrji objawów wiernopoddańczości Galicji i może jej tylko powinszować, iż ta perła korony domu rakuzkiego, z takiem puszczeniem w niepamięć doznanej historji, rzuca się w objęcia nieznanej przyszłości.... Życząc wszystkiego dobrego swemu sąsiadowi nie może zarazem zataić życzenia, by własnej pomyślności nie zechciał szukać w rozniecaniu ognia, który i jego domostwo ogarnąć może.

Gazeta lwowska uderzyła w wczorajszym artykule na *Słowo*, zarzucając mu tendencje, któreby mogły wzniecić u rusinów galicyjskich skłonność do anneksji z Rosją. *Gazeta lwowska* udała się dla pokonania tych tendencij i tych skłonności o pomoc do teorji p. Duchińskiego i twierdzi w biały dzień, że rosjanie są potomkami Finów, Czudów, Mongołów i t. p. Jeżeli *Słowo* istotnie krzewi naukę, którąby mogła zachwiać przywiązanie rusinów galicyjskich do panującego nad niemi od wieku blisko domu rakuskiego, to *Gazeta lwowska* może być przekonaną, że bezsensami i fałszami wpływu tej nauki nie osłabi: przeciwnie spotęguje go jeszcze. Najlepszem lekarstwem na domniemywane złe, byłoby wymierzenie rusinom galicyjskim sprawiedliwości, na podstawie od lat ośmnastu głoszonej zasady równouprawnienia.

Niektórzy podróżni, za paszportami wizowanemi przez rząd rosyjski, skarżą się, że lwowskie biuro paszportowe robi im trudności, gdy chcą choćby przez dni kilka w stolicy Galicji zabawić. ♂.

Paryż, 9 października. (*)

Cesarzowa Karolina.—Austrja i Prusy.—Napoleon i margrabia de Moustier.

Wiadomości o ciężkiej chorobie cesarzowej meksykańskiej potwierdzają się.

Krąży pogłoska, że cesarz austrjacki wyznacza p. Beusta, byłego ministra saskiego, na ministra spraw zagranicznych w Austrji, w przekonaniu, że p. Beust lepiej od innych zna politykę p. Bismarcka. Austrja uwolniwszy się od pruskiej okupacji, nie jest w stanie już ukrywać swej nienawiści do Prus, które ze swej strony mają wiele powodów do nowego niezadowolenia z Austrji. Od czasu zaś podróży hr. Manteufla do Petersburga, porozumienie Prus z Rosją jest jak najzupełniejsze.

Cesarz Napoleon w obec takich danych, wywołuje z grobu konfederację amerykańskich południowców, i jenerał Beauregard upoważniony został do otwarcia zapisów na pożyczkę, w której cesarz Napoleon przyjmie żywy udział. Związek zaś jego ze Stanami Zjednoczonemi przeciwko Anglji, ujawniłby wyraźniej tajemne jego myśli i dążenia.

Cesarz mniema, że ludzie z jego przekonaniami, najlepiej mogą wykonać jego plany. Własnych zaś myśli o przyszłej i ogólnej swej polityce, nikomu nie komunikuje. Dla tego to margrabiemu de Moustier porucza sprawę wschodnią, a korespondent p. Saint-Marc Girardina z Aten twierdzi, że margrabia, przy swym przejeździe, sprawił osłupienie w gabinecie greckim. *K.*

Paryż, 12 października.

Polityka Napoleona. — De La Valière.— Lord Cowley. — Nieurodzaj.—Margr. Moustier.—Lavalette.— Sprawy meksykańskie.

Polityka wojny, jest najstarsza i najprostsza i dla tego Napoleon III, za przykładem swego stryja, najchętniej jej się trzyma, zapominając o swych słowach: „L'empire c'est la paix". Odciąga ona uwagę narodu od kwestij wewnętrznych, których rozstrzygnięcie daleko jest trudniejsze. Ks. Persigny zaś przesłał cesarzowi memorjał o konieczności dokonania wewnątrz, równie znakomitych dzieł, jak za granicą, proponując otwarcie ogromnego kredytu dla podniesienia przemysłu narodowego. Wątpliwem jest aby jego plany zostały wykonane.

Margrabia de la Valière mianowany został pierwszym szambelanem. Drugie cesarstwo zupełnie naśladuje starożytną monarchję. P. Baciocchi pozostawił $1\frac{1}{2}$ miliona fr. dwóm swym córkom, które ze swemi mężami przybyły z Korsyki po zwłoki swego ojca.

Lord Cowley otrzymał w spadku 700 tysięcy funt. st. rocznego dochodu, co równa się budżetowi cesarza Napoleona. W takich jak ma latach, chyba już nie zrobi nic dobrego, a do czasu pozostaje na swem stanowisku, angielskiego ambasadora w Paryżu.

Jeszcze nie można oznaczyć objętości nieurodzaju we Francji, a ponieważ wojna w Niemczech uszkodziła zbiory, i nawet w Chinach susza zagraża mieszkańcom głodem, przeto zapasy zboża w Rosji, wynagrodzą ich właścicieli za cierpliwość.

Margr. Moustier wziął sobie za naczelnika kancelarji hr. Sabatier, młodego człowieka, bardzo zdolnego. Margrabia de Lavalette udał się do Biarritz.

Kiedy francuzi opuszczają Meksyk, awanturnicy amerykańscy udają się tam szukać szczęścia z karabinami o sześciu strzałach i własną policją. Powodzenie juaristów codzień się powiększa. *K.*

Paryż, 13 października.

Zmiany ministerjalne.— Karabiny podług systemu p. Chassepot.— Artykuł *Timesa*.— Książe Napoleon sprzedaje swą majętność Prangins.— Wybory polskie do komitetu reprezentacyjnego.— Dziennik *Phare de la Loire*.

Donosiłem poprzednio o niełasce, w jaką popadł p. Duruy; dziś zaś powiadają, że także marszałek Randon opuści stanowisko ministra wojny. Jedni dają mu za następcę jenerała Fleury, inni marszałka Niel, inni nareszcie głoszą, że ministrem wojny ma zostać p. Béhic. Ten ostatni, będący ministrem handlu, objął tymczasowo zarząd ministerstwa wojny i rozwinął nadzwyczajną działalność co do fabrykacji nowej broni. Wszystkie fabryki są zajęte robieniem karabinów podług systemu p. Chassepot. Karabiny te kosztować będą rząd po 70 franków, podczas gdy karabiny dawnego systemu kosztowały po 36 franków, a karabiny iglicowe pruskie kosztują po 60 franków sztuka.

Buletyniści rozpisują się dziś obszernie nad ważnym artykułem *Timesa* o polityce zagranicznej, jakiej trzymać się powinna Anglja. W artykule tym powiedziano między innemi: „Chcą, ażebyśmy wystąpili w obronie słabych i uciśnionych i ażebyśmy przedsięwzięli wyprawę rycerską w celu poszukiwania krzywd, które należałoby naprawić. Nie sądzimy, ażeby chociażby jeden anglik, nie wyłączając nawet lorda Dudley Stuarta, był skłonnym do doradzania wojny z Rosją w celu odbudowania Polski niepodległej. Posiadamy Gibraltar i Maltę i zachowamy je. Niech każdy rząd załatwi swe sprawy wewnętrzne ze swym ludem, bez żadnej z naszej strony pomocy lub przeszkody: taka jest nasza zasada niezmienna. Co się tyczy kwestji wschodniej, bardzo mało troszczymy się o to, co się stanie z wyspą Kandją lub z jakąkolwiek inną prowincją, wyspą albo półwyspem. Wypędzenie turków z Europy, podział ich posiadłości pomiędzy Rosję, Francję, Anglję i Prusy, wszystko to nie wpłynęłoby bynajmniej na zmianę naszego obojętnego usposobienia. Nasze usiłowania w celu wyleczenia *chorego człowieka* (Turcji) pozostały bezskutecznemi. Miał on zanadto lekarzy. Lecz nikt nie powinien mięszać się do Egiptu, gdyż walczylibyśmy w tej sprawie *rostro et unguibus*".— Przytaczam ten ustęp z artykułu *Times* dla wykazania niekonsekwentności tych ludzi, którzy twierdzą, że Francja i Anglja zawarły konwencję w przedmiocie kwestji wschodniej i urojonego odbudowania Polski. Koniec tego ustępu, dotyczący Egiptu, świadczy, że Anglja chce zachowania neutralności międzymorza Suez, tamtędy bowiem idzie droga do Indij Wschodnich. W cóż się więc obrócą projekta p. Lesseps'a, które chce założyć tam kolonję francuzką i spowodować w przyszłości okupację na rzecz Francji?

Książe Napoleon przedsięwziął podróż, w celu zwiedzenia brzegów Anglji. Skład dworu w Palais Royal został zmniejszony o połowę, a to dla zaprowadzenia oszczędności. Dowiaduję się, że książe wystawił na sprzedaż swój zamek w Prangins, na brzegach jeziora Genewskiego; wiadomo, że zamek ten był niegdyś rezydencją króla Józefa Bonapartego. Powiadają, że książe jest zmuszony do sprzedania wszystkiego swego majątku nieruchomego, gdyż ma ogromne długi, a cesarz Napoleon nie chce ich płacić. Znikło przeto jedno ze źródeł, z którego nasi emigranci czerpali jałmużnę.

Od dnia 11-go b. m., cała Polonja jest w nadzwyczajnym ruchu, gdyż dokonywają się wybory na nowych członków do komitetu reprezentacyjnego; wybory te mają miejsce w handlach win przy bulwarze Montparnasse, oraz przy ulicach Mazarine i Sekwany. Swiętorzecki nie zostanie stanowczo obrany członkiem tego komitetu. Z tego więc powodu Swiętorzecki, oburzony na niewdzięczność swych ziomków, głosi, że wstąpi do klasztoru. Jakoż to wielka szkoda dla Polski.

Bronisław Wołowski. eks-fabrykant świec na Pradze, dziś zaś dyrektor prasy rewolucyjnej, umieścił w dzienniku *Phare de la Loire* namiętną reklamę na korzyść pięciu emigrantów, chcąc w ten sposób poprzeć ich wybór do komitetu reprezentacyjnego. Bronisław Wołowski napisał tę reklamę dla tego, że pomienieni emigranci zapłacili mu za to; lecz trudno zrozumieć, dla czego *Phare de la Loire*, dziennik francuzki, uchodzący za organ światły, użycza swych szpalt na ogłaszanie podobnych niedorzeczności. Zresztą dziennik ten pomawiany jest przez *Union bretonne* o to, że się zaprzedał Juarez'owi, podczas gdy przedtem był płatnym przez prezydenta Stanów Zjednoczonych. *A. M.*

*) Ta i następna korespondencja wzięte są z *Warsz. Dniew.*

Wyrok Najwyższego Sądu Kryminalnego (*).

Dnia 24 września 1866 r. W Imieniu Najjaśniejszego Pana, najwyższy sąd kryminalny, w następującym składzie: prezes, książę Gagarin; członkowie: Jego Cesarska Wysokość Książę Oldenburgski, hrabia Panin, Mietlin, Baszucki i Karniolin-Piński, w obec ministra sprawiedliwości Zamiatnina i sekretarza Jesipowicza, roztrząsał sprawę o osobach oddanych pod sąd, z oskarżenia o wiedzenie o zbrodniczym zamiarze Karakozowa, o należenie do tajnych towarzystw i inne przestępstwa. Osądzeniu Najwyższego sądu kryminalnego podlegały 34 osoby, oskarżone: 1) nauczyciel domowy Jan Aleksandrowicz *Chudiakow*, lat 24,—o pomaganie przestępcy stanu Karakazowowi do popełnienia zamachu na życie poświęcanej osoby Najjaśniejszego Pana, przez zaopatrzenie Karakozowa w pieniądze na kupno pistoletu z wiadomością o zbrodniczym jego zamiarze, i o namawianie dziedzicznego poczesnego obywatela Mikołaja Andrzejewicza Iszutina do urządzenia w Moskwie tajnego towarzystwa rewolucyjnego z celem królobójstwa; 2) dziedziczny poczesny obywatel, Mikołaj Andrzejewicz

(*) Treść tego wyroku zamieściliśmy już w N. 224 naszego dziennika.

Iszutin, lat 26, o wiedzenie o zamiarze Karakozowa spełnienia królobójstwa i niedoniesienie o tem rządowi i o podniecanie swych towarzyszy do założenia tajnego rewolucyjnego towarzystwa „Piekła”, dla sprawienia rewolucji przez królobójstwo; szlachta: 3) Piotr Dymitrowicz *Jermołow*, lat 26; 4) Mikołaj Pawłowicz *Stranden*, lat 23; i 5) Dymitry Aleksiejewicz *Jurasow*, lat 23,—o wiedzenie o zamiarze Karakozowa spełnienia zamachu na życie Jego Cesarskiej Mości i należenie do tajnego towarzystwa „Piekło”; 6) szlachcic Maksymiljan Mikołajewicz *Zagibałow*, lat 24; 7) uwolniony dworski, Józef Antonowicz *Motkow*, lat 19; 8) sekretarz gubernialny Wacław Mikołajewicz *Szaganow*, lat 26; i 9) kandydat moskiewskiego uniwersytetu, Piotr Teodorowicz *Nikołajew*, lat 22,—o należenie do tajnego towarzystwa „Piekło”; 10) urzędnik X klasy Orest Bazylewicz *Malinin*, lat 24; 11) student moskiewskiego uniwersytetu Dymitry Leonowicz *Iwanow*, lat 19; 12) syn księdza Teodor Piotrowicz *Łapkin*, lat 19; 13) szlachcic Konstanty Teodorowicz *Kiczyn*, lat 22; 14) syn sługi kościelnego Bazyli Janowicz *Sobolew*, lat 22,—o należenie do tajnego rewolucyjnego towarzystwa „Organizacji”, które miało na celu obalenie rządu w całem państwie, a także o wiedzenie o istnieniu drugiego tajnego towarzystwa rewolucyjnego „Piekła” i niedoniesienie o tem rządowi; 15) szlachcic Aleksander Janowicz *Iwanow*, lat 23; 16) słuchacz piotrowskiej akademji Dymitry Aleksiejewicz *Woskresieński*, lat 22; 17) z włościan rządowych, Teofan Aleksiejewicz *Borisow*, lat 21; 18) słuchacz piotrowskiej akademji Aleksy Jegorowicz *Siergiejewski*, lat 26,—o należenie do tajnego towarzystwa „Organizacji”; 19) książę Warłaam Dżon Asłanowicz *Czerkiezow*, lat 20,—o niedoniesienie o znanem mu publicznem rozpowszechnianiu w szkole Musatowskiego nauki, dążącej do podniecenia nieposłuszeństwa Najwyższej władzy, o wiedzenie o istnieniu tajnego towarzystwa mającego na celu obalenie ustanowionego przez prawo kształtu i porządku rządu, i niezawiadomienie o tem rządu; 20) rzeczywisty student Aleksander Kapitonowicz *Malikow*, lat 27; 21) szlachcic Mikołaj Jakubowicz *Kutyjew*, lat 26; 22) prowizor Adolf Franciszkowicz *Launhaus*, lat 29; 23) słuchacz piotrowskiej akademji, Apollon Piotrowicz *Połumordwinow*, lat 21; 24) pośrednik polubowny Aleksy Aleksiejewicz *Bibikow*, lat 26; 25) sekretarz kozielskiego powiatowego urzędu ziemskiego, Leonidas Jegorowicz *Oboleński*, lat 24; 26) były student st. petersburgskiego uniwersytetu, Aleksander *Nikolski*, lat 20; i 27) słuchacz akademji piotrowskiej Aleksander *Woznicseński*, lat 22,—o wiedzenie o istnieniu tajnego towarzystwa mającego na celu obalenie rządu w całem państwie, i niezawiadomienie o tem rządu; 28) nauczyciel Maksymiljan Józefowicz *Marks*, lat 50,—o dostarczenie środków dla popełnienia przestępstw tajnemu towarzystwu, mającemu na celu obalenie rządu w całem państwie, i niedoniesienie o ukrywaniu przez Majewskiego polskich politycznych przestępców; 29) nauczyciel 3-go moskiewskiego gimnazjum, radca kolegjalny Konstanty-Bolesław Danielowicz *Trusow*, lat 33,—o to że wiedząc o istnieniu tajnego towarzystwa mającego na celu spełnienie ogólnego przewrotu w państwie, nie doniósł o tem rządowi, i o to, że pomagał temu towarzystwu do nabycia środków dla spełnienia zamyślonego przestępstwa; 30) syn urzędnika Bolesław Piotrowicz *Szostakowicz*, lat 22,—o ukrywanie z wiadomością, skazanego do ciężkich robót Jarosława Dąbrowskiego, i o podrobienie dla niego fałszywych paszportów: 31) syn radcy honorowego, były nauczyciel Mikołaj Pawłowicz *Peterson*, lat 21,—o to że wiedząc o ukrywaniu przez Jurasowa i jego towarzyszy zbiegłego przestępcy stanu Dąbrowskiego, nie doniósł o tem rządowi; 32) szlachcic Paweł Piotrowicz *Majewski*, lat 27:—*a*) o ukrywanie w Moskwie i zaopatrzenie dla ucieczki w fałszywe paszporta i pieniądze, politycznych przestępców: Dąbrowskiego, Orzechowskiego, Ołtarzewskiego, Wernickiego i innych; *b*) o wiedzenie o istnieniu w Moskwie tajnego rewolucyjnego towarzystwa, mającego na celu obalenie rządu w całem państwie i niedoniesienie o tem rządowi; i *c*) o posiadanie dzieł treści podżegającej; 33) szlachcic Wiktor *Fiedosiejew*, lat 23,—o to że nabył truciznę dla otrucia swego ojca, w celu oddania swego po nim spadku towarzystwu; i 34) mieszczanin Teodor Afonasjewicz *Nikiforow*, lat 24,—o wyrażenie ustnie zamiaru powtórzenia zamachu na życie poświęconej osoby Najjaśniejszego Pana i o wiedzenie o istnieniu tajnego towarzystwa rewolucyjnego, mającego na celu obalenie rządu w całem państwie, i niedoniesienie o tem rządowi.

Przez śledztwo sądowe wykryto, że jeszcze w 1863 roku utworzyło się w Moskwie kółko z młodych ludzi, zarażonych socjalistycznemi pojęciami; następnie ci ludzie zaczęli robić usiłowania w celu rozpowszechnienia i urzeczywistnienia tych pojęć w praktyce; w tym celu zaczęli urządzać szkoły i różne stowarzyszenia, jako to: zakład introligatorski, szwalnię, założyli towarzystwo tłumaczów i tłumaczek, i wzajemnej pomocy, starali się dla zastosowania swych teorij założyć fabrykę waty w powiecie możajskim i urządzić zakład w powiecie żyzdryńskim na podstawach socjalnych, dla robotników zakładu Malcowskiego; niektóre z tych zakładów i towarzystw były już urządzone bez upoważnienia rządu, a niektóre były skierowane do jawnie występnych celów, jak naprzykład, w jednej szkole (Musatowskiego), otwartej nawet za upoważnieniem rządu, wykład różnych przedmiotów dążył do widocznego podżegania przeciw Najwyższej władzy. Następnie niektórzy członkowie towarzystw wzajemnej pomocy i tłumaczy i tłumaczek, zamierzyli organizować swą działalność na określonych zasadach; dla tego zaczęli zbierać się na zgromadzenia, roztrząsać różne kwestje i propozycje, układać i rozważać projekta ustaw, i chociaż takich projektów było kilka, jeszcze żaden ostatecznie nie był przyjęty; jednakże przytem przez niektórych uczestniczących w wspomnionych zgromadzeniach, były wynurzane cele i proponowane środki, najniemoralniejsze, najbardziej przestępne: w liczbie celów wypowiadane były, nie tylko przewrót ekonomiczny, za pomocą ustnej i piśmiennej propagandy, ale i rewolucja socjalna, podział własności i przewrót państwowy środkami gwałtownemi; w liczbie środków proponowano: okradzenie kupca przez podstawionego służącego, zrabowanie poczty, urządzenie tajnej drukarni, oswobodzenie z ciężkich robót przestępcy stanu Czernyszewskiego, dla kierowania zamierzoną rewolucją i wydawania czasopisma, ponieważ romans tego przestępcy „Co robić” (*Czto dielat'*) miał na wielu podsądnych najzgubniejszy wpływ, obudziwszy w nich niedorzeczne przeciwspołeczne myśli, i nakoniec proponowano przyjąć za prawidło, że cel usprawiedliwia środki. Większa część tych propozycij nie była przyjęta, ale co do niektórych i bez ogólnej zgody, robione były przygotowania; tak Jermołow kupił trzcionki drukarskie, a Stranden przysposabiał się do jazdy na Syberję po Czernyszewskiego. Ale najniemoralniejsze, najcięższe przestępstwa były zamyślane nie na ogólnych zgromadzeniach, a na naradach pomiędzy kilkoma osobami; do liczby tych przestępstw należy zamiar i przygotowanie Wiktora Fiedosiejewa do otrucia jego ojca, dla oddania spadku po nim tajemnemu towarzystwu, w czem szczególną okazał mu pomoc Nikołajew; a nakoniec w niewielkim kółku było roztrząsane, czy należy, za przykładem europejskiego rewolucyjnego komitetu, w liczbie środków dla wywołania ogólnej rewolucji, dopuszczać królobójstwa i wytępianie rządów w ogóle. Roztrząsania w tym przedmiocie były wzniecone przez Iszutina, który powróciwszy w końcu 1865 roku z Petersburga, zakomunikował swym towarzyszom: Karakozowi, Jermołowowi, Strandenowi, Jurasowowi, Zagibałowowi, Szaganowowi i Motkowowi, wiadomości otrzymane od Chudiakowa o wspomnionym europejskim komitecie. Roztrząsania pomiędzy temi osobami w kwestji królobójstwa, w ogóle miały miejsce kilka razy, ale przez jednych były odrzucone zupełnie, a przez drugich odłożone do nieoznaczonego czasu, oprócz Karakozowa, który w oderwanych frazesach wynurzył zupełne współczucie dla tych przestępnych propozycij i pomimo tego, że po raz pierwszy podczas podróży swej do Petersburga w wielkim poście, był wstrzymany przez Jermołowa i Strandena od spełnienia swego przestępnego zamachu, a przez Iszutina nawet powołany był z Petersburga do Moskwy, powtórnie uciekł z Moskwy w czasie wielkiego tygodnia i bez wiedzy swych towarzyszy, spełnił 4 kwietnia przestępstwo, za które poniósł już oznaczoną w prawie karę.

W związku z temi przestępstwami, odkryte zostały i działania niektórych polskich ajentów, co do których okazało się, że pomiędzy nimi a członkami „Organizacji” istniały stosunki, że polacy pomagali rosjanom w uzyskiwaniu środków niezbędnych dla zamierzonych przestępstw i sami korzystali z ich pomocy, głównie przy oswabadzaniu polaków skazanych do ciężkich robót.

Zwracając się do określenia winy, każdego z wymienionych podsądnych, Najwyższy sąd kryminalny, uważa, iż tak przygotowawcze jak sądowe śledztwo wykryło, iż głównemi działającemi osobami w utworzeniu kółek z przestępnemi celami byli: Iszutin, Jermołow i Stranden; że Iszutin pierwszy wywołał roztrząsania o europejskim komitecie rewolucyjnym, i urządzeniu w Moskwie podobnego mu towarzystwa; że w roztrząsaniach tych uczestniczyli oprócz wymienionych trzech posądnych, Jurasow, Zagibałow, Szaganow i Motkow, którzy wszyscy jednakie stawiali zarzuty przeciwko wszelkim propozycjom o królobójstwie; i że o zamiarze Karakozowa spełnienia zamachu na życie poświęconej osoby Najjaśniejszego Pana w wielkim poście, wiedzieli Iszutin, Jermołow, Stranden i Jurasow; innym zaś podsądnym zupełnie i stanowczo o tym zamiarze nie było wiadomo. Oprócz tego śledztwo wykryło, że Szaganow układał projekt ustawy dla „Organizacji,” w którym było postanowione pomiędzy innemi prawidło, że każdy członek powinien zaopatrzyć się w rewolwer i nauczyć się strzelać; Nikołajew, który także ułożył projekt ustawy, przedsiębrał po aresztowaniu głównych założycieli „Organizacji,” najczynniejsze i najbardziej przestępne środki, dla podtrzymania tego towarzystwa, ponieważ uzyskiwał recepty dla otrucia ojca Fiedosiejewa; Motkow poprawiał projekt ustawy, ułożony przez Jermołowa i zachowywał projekt napisany przez Szaganowa, ale zarazem przedsiębrał środki dla przeszkodzenia gwałtownemu przewrotowi; Jurasow i Zagibałow byli członkami towarzystwa, którzy mieli zupełną wiadomość o przestępnych jego celach, lecz nie okazali żadnej szczególnej działalności.

W liczbie osób, na których ciążyło obwinienie o wiedzenie o zamiarze Karakozowa spełnienia jego przestępnego zamiaru, jednym z pierwszych był nauczyciel domowy Chudiakow. Po aresztowaniu tego podsądnego, zeznał on 7-go kwietnia, iż zupełnie nie zna Karakozowa i że dawał mu pieniężne zapomogi, jako człowiekowi ubogiemu który stawił się u niego pod nazwą Władimirowa; lecz kiedy Chudiakow został przekonany, że Karakozow był mu znany pod własnem swem nazwiskiem, to 13 kwietnia przyznał się, iż ukrywał jego nazwisko z obawy aby ten człowiek nie nagadał, na niego lub nie wplątał go do swych działań w chęci zrzucenia na niego jakich knowań; następnie śledztwo wykryło, że Chudiakow znał Karakozowa jako ciotecznego brata Iszutina, z którym miał stosunki z powodu wydania swoich dzieł i od którego pożyczał pieniędzy. O pierwszym przyjeździe Karakozowa do Petersburga Iszutin i Motkow dowiedzieli się od Chudiakowa, który idąc z nimi po ulicy w Moskwie, zapytał się Iszutina: „Po co Karakozow jest w Petersburgu?” „Jak to, czyż jest w Petersburgu?” zapytał Iszutin z przestrachem w głosie. „Jakże” odrzekł Chudiakow „był u mnie i prosił o 15 rubli.” Po tej wiadomości, Motkow według własnego zeznania, prosił Chudiakowa aby śledził Karakozowa, i jeżeli stara się ukryć swój pobyt w St. Peterburgu, z czegoby można wnosić, iż rzeczywiście ma zamiar spełnić królobójstwo, naprowadził na jego ślady policję. W połowie marca, kiedy Motkow był przejazdem w Petersburgu, Chudiakow powiedział mu jak Motkow zeznał w śledztwie sądowem, że Karakozowa wcale nie widział, ale że Stranden który przyjechał po nim, nie ukrywa się, zatem Karakozow nie ma żadnego przestępnego celu. Nakoniec sam przestępca stanu Karakozow zeznał na Chudiakowa, że na moście sampsoniewskim i u niego w domu, zawiadomił go o swym zamiarze spełnienia przestepstwa i wziął od niego 15 rubli na kupno pistoletu, oznajmiwszy iż w tych dniach zamierza spełnić przestępstwo; Chudiaków, według zeznania Karakozowa, dał mu pieniądze, lecz powiedział mu, że po tem przestępstwie nie można się spodziewać żadnych rezultatów. Wszystkie te okoliczności prowadzą do wniosku, że chociaż rzeczywiście Chudiaków przy początku swego aresztowania ukrył że było mu wiadome nazwisko Karakozowa, lecz objaśnienie jego, że uczynił to tylko z obawy, aby Karakozow nie wplątał go napróżno do swych działań, nie może być odrzucone bez innych dowodów, i dla tego to nie może stanowić dowodu że Chudiaków wiedział o przestępnym zamiarze Karakozowa. Następnie, chociaż Motkow i Iszutin dowiedzieli się o przyjeździe Karakozowa do Petersburga od Chudiakowa, lecz ponieważ wiadomość o tym przyjeździe była zakomunikowana przez Chudiakowa na ulicy, w zwykłej rozmowie, w kształcie pytania: „Po co Karakozow jest w Petersburgu?”, to oczywiście, z tego nie można wyprowadzić wniosku, że Chudiakow wiedząc o przyjeździe Karakozowa do Petersburga, wiedział o celu jego przyjazdu. Dalej, chociaż Motkow twierdzi, że prosił Chudiakowa aby śledził Karakozowa, lecz omówienie uczynione przez niego samego, aby naprowadzić na ślad Karakozowa policję, w razie gdyby starał się ukryć swój pobyt w Petersburgu,—uwalnia Chudiakowa od zarzutu o umyślne niespełnienie tej prośby Motkowa, ponieważ ani Karakozow, ani Stranden, który po nim przyjechał, nie ukrywali się, a zatem nie mogli wzbudzić w Chudiakowie obawy, że pierwszy z nich przybył dla popełnienia przestępstwa. Niezależnie od tego, Chudiakow nie przyznał się do tego, że Motkow komunikował mu swe obawy co do zamiarów Karakozowa i

nie został o to przekonany. Nakoniec zarzut przestepcy stanu Karakozowa, niepotwierdzony żadnemi innemi dowodami, obala się przez same okoliczności sprawy, dla tego że chociaż Karakozow zeznał, że pieniądze na kupno pistoletu dał mu Chudiakow, lecz ze sprawy okazuje się, iż kupił pistolet jeszcze w Moskwie. Ze wszystkich tych okoliczności Chudiakow nie może być uznany za przekonanego o wiedzeniu o zamiarze Karakozowa, ani o współdziałaniu dla wprowadzenia jego zamiaru w wykonanie. Następnie, chociaż Chudiakow nie przyznał się że wiadomości o europejskiem komitecie rewolucyjnym dostarczone zostały Iszutinowi przez niego,—lecz okoliczność tę potwierdzają zeznania tak Iszutina, jak i innych osób, którym ten ostatni zaraz mówił, że wiadomość o europejskim komitecie rewolucyjnym, otrzymał od Chudiakowa; przyczem chociaż Iszutin z początku zarzucał Chudiakowowi, że namawiał go do założenia podobnego rewolucyjnego towarzystwa w Moskwie, zarzut ten nie został dowiedziony, i Iszutin następnie zeznał, że myśl o „Piekle" należy do niego samego; nie ulega wszelako wątpliwości że Chudiakow wiedział o istnieniu w Moskwie rewolucyjnego towarzystwa, mającego na celu przewrót państwowy, albowiem wiadomość o tem dowodzi nietylko zarzut Iszutina i zeznania Motkowa, ale i częste stosunki Chudiakowa z członkami „Organizacji" i osobami, które roztrząsały założenie drugiego przestępnego towarzystwa.

Podsądni: Malinin, Dymitry Iwanow, Łapkin i Aleksander Iwanow, należeli do liczby członków towarzystwa „Organizacji", posiadających wiadomość o jego przeciwnych prawu celach i zamiarach, jak tego dowodzi to, że niektóre z przestępnych propozycij na zgromadzdniach napotykały zarzuty ze strony tych podsądnych, a niektóre z przeciwnych prawu przedsięwzięć były przez nich wstrzymane; naprzykład Aleksander Iwanow stawiał zarzuty przeciwko propozycji zrabowania poczty; trzcionki kupione przez Jermołowa zostały zniszczone przez Iwanowów; dalej Malinin, Iwanowowie i Łapkin starali się w ogóle zniweczyć „Organizację", przeszkadzali jej zgromadzeniom i tworzyli nieprzyjazne jej kółko, mające na celu socjalną propagandę bez gwałtownego przewrotu w państwie. Co się tyczy obwinienia niektórych z nich, o wiedzenie o rozmowach w przedmiocie utworzenia bardziej przestępnego towarzystwa „Piekła", to śledztwo sądowe dowiodło, iż wiadome im były tylko opowiadania Motkowa co do utworzenia tego towarzystwa, i że mając zamiar przeciwdziałać temu towarzystwu, a nawet donieść o niem, nie zdołali jeszcza przekonać się, czy rzeczywiście zamierzone było jego założenie.

Podsądni: Kiczyn, Sobolew, Siergiejewski, Borisow, Woskresieński, Kutyjew, Połumordwinow i książę Czerkiezow, chociaż także należeli do liczby członków „Organizacji" oprócz księcia Czerkiezowa, który wiedział tylko o istnieniu tego towarzystwa, ale żaden z nich nie miał dokładnych wiadomości o celach i zamiarach towarzystwa na zgromadzeniach którego bywali rzadko, a nawet nie mogli utworzyć sobie pojęcia, co takiego jest socializm, nihilizm, komunizm. Będąc wciągnięci do tego towarzystwa przez głównych jego członków, pod niewinnym pozorem ustanowienia towarzystwa wzajemnej pomocy, na które zamierzane było wyjednanie upoważnienia od rządu, wstępując do towarzystwa mieli na widoku tylko obiecane im ulżenie ich ostatecznej nędzy i przekonanie, że bez postronnej pomocy nie mogą ukończyć swego kształcenia się, które jedynie mogło zabezpieczyć ich przyszłość. Następnie chociaż książę Czerkiezow jest obwiniany o niedoniesienie o przeciwnem prawu nauczaniu w szkole Musatowskiego, to sądowe śledztwo wykryło, iż wiadomości o tem nauczaniu miał tylko z pogłosek.

Woznieseński wcale nie był członkiem „Organizacji", a wymieniony został w liczbie jej członków przez omyłkę Jurasowa, który w sądzie zeznał, że Woznieseński był tyłko członkiem towarzystwa wzajemnej pomocy, na które zamierzone było wyjednanie upoważnienia od rządu. (*d. n.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Fabryka tabaczna). W N. 229 *Dziennika Warszawskiego* opisaną została w nader chlubnych wyrazach fabryka nasza wyrobów tabacznych. Tyle względne ocenienie usiłowań naszych, zniewala nas tembardziej do podwojenia starań, aby zakład nasz usprawiedliwił wszechstronnie udzielone mu świadectwo: obok tego czujemy się w obowiązku oświadczyć, że oprócz fabryki naszej, jest wiele innych wysokiej reputacji, których wyroby tabaczne odpowiadają wszelkim wymaganiom i z zalet swych powszechnie są znane. Z fabryk tych niektóre nawet daleko więcej jak my wyrabiają surowych materjałów, w ogólnikowych jedynie cyfrach w artykule rzeczonym podanych—i ze wszech miar zasługują na rozgłos i uznanie.— *Bracia Polakiewicz.*

* Nr. 41 *Przeglądu Katolickiego*, wyszedł z druku i zawiera: - Missa Papae Marcelli.—Dr. Pusey. — O mszy i kommemoracji.—Korespondencja.—Kronika.

* Nr. 41 *Gazety Rolniczej*, wyszedł z druku i zawiera: — O gospodarstwie w gubernji Lubelskiej (c. d.) p. W. Szafrańskiego.—O wełnie (d. c.) p. S. Niedrowskiego. — Obrachowanie produktów leśnych i uwagi co do uprawy oraz użytków z drzewa (z 2 drzew.) p. L. Kąkolewskiego — Korespondencje: —z Galicji (dok.) p. Z. Jaroszewskiego, — z okręgu Szkalbmierskiego p. T. Świerczewskiego, — z Drezna p. W. S.—Rozmaitości gospodarskie: Gospodarstwo Alpejskie w Szwajcarji p. J. Au. — W odcinku: Rzeczy rolnicze p. S Zdzitowieckiego.

* Nr. 42 *Opiekuna Domowego*, wyszedł z druku i zawiera:— Azteki p. M. Kamińskiego (z drzew.) — W dzień ślubu poezja p. A. E. Odyńca.—Sprawa bez adwokatów szkic obyczajowo-humorystyczny (z drzew.) — Życie w puszczy p. J Sztarkla (c. d. z drzew.) — Michał Wiszniewski p. L. Rogalskiego. — Nurki p. M. Kamińskiego (dok.) — Przyrząd do ogrzewania przewietrzania i osuszania mieszkań wynaleziony p. W. Kulczyckiego (z drzew.)—Rozmaitości.

Warszawa, dnia 7 (19) Października.

Kalendarz.

W sobotę, 20 października, — św. Ireny pan. i Przeniesienie św. Wojciecha. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 34; zach. o godz. 4 min. 55.

W niedzielę, 21 października, — św. Urszuli pan. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 36; zach. o godz. 4 min. 52.

Stan pogody.

6 (18) października.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po.
Barometr w milimetrach	763 5	763.3
Termometr Reaum.	+ 1°5	+ 6°2
Stan nieba	pogoda	pochmurno

Największe ciepło + 6. 4 R. Największe zimno —1°6 R. Z rana d. 7 (19) października + 0.°2 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 6

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, Opera **Wolny Strzelec (Freischütz)**. (Zacznie się o godz. 7 ej). — *Wczoraj*, dawano Operę **Wolny Strzelec (Freischütz)**, było osób 1000.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Żydzi**. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Jutro*, **Sluby Panieńskie; Nie mam czasu**. (Zacznie się o godz. 7-ej).— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie 1-szy raz komedja: **O chlebie i wodzie**.

CYRK RENTZA, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie**. — Manoeuvre des greques, przez 12 dam. — Danielo, koń wyższej szkoły jeżdżony przez p. Rentz.— Joung-Emir i Parvenu, ogiery arabskie, równocześnie tresowane i wprowadzone pr. p. Rentz. — Gladiator, przedstawiony na 4-ch kucykach przez młodego Ernesta Rentz. — Flik, ogier z wolnej ręki tresowany i wprowadzony przez p. Rentz. — Początek o godzinie 7 ¼. — *Wczoraj*, było osób 600.

* Przyjechali do Warszawy: tajny radce, senator *Kapheer* z Wiednia; dymisjonowany jenerał-major *Obreskow* z Berlina; kamerjunkier dworu Jego Cesarskiej Mości, baron *Wrangel* z Częstochowy; — wyjechał fligel-adjutant Jego Cesarskiej Mości, pułkownik, książę *Krapotkin* do Włocławka.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 452, wyjechało osób 451; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 164, wyjechało osób 174; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 110, wyjechało 73; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 986, w tej liczbie z zagranicy 26; wyjechało 921, w tej liczbie za granicę 11.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 18 października 1866 roku, a mianowicie pod adresem: Gotlib Beker w Petersburgu, Helena Liwińska w Wilnie, Tekla Wąsowicz bez oznaczenia miejsca, Skorupka w Nowosiołku, Renowiecki w Białym-stoku, Karol Szpotański w Łudze, Icko Chołem w Wilnie, Antoni Żbikowski w Kazaniu, Napoleon Łysakowski w Żyszczewie.

Dnia 5 (17) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 71, wyzdrowiało 38, umarło 3, pozostało 1542 (mężczyzn 703, kobiet 839); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 149, kobiet 133.

* (Buletyn cholerycznych w Warszawie), dnia 18-go październ. jest następujący: Pozostało z 17-go chorych: mężczyzn 43, kobiet 89, razem 132; zachorowało m. 2, k. 2, r. 4; wyzdrowiało m. 7, k. 4, r. 11; umarło m 1, k. 3, r. 4; pozostało na d. 19-y paździer. m. 35, k 86, r. 121. —Od początku epidemji (to jest od 9-go (21-go) lipca) zachorowało m. 1074, k. 1020, r. 2094; wyzdrowiało m. 673, k. 653, r. 1326; umarło m. 366, k. 281, r. 647.

* (Buletyn cholerycznych w szpitalu wojskowym Ujazdowskim i w wojskach) w Warszawie dnia 18-go b. m. jest następujący: Pozostało z d. 17-go chorych 27, zachorowało 2, wyzdrowiało 1, umarło 1, pozostało na d. 19-y paździer. 27. Od początku pojawienia się epidemji (to jest od 7 (19) lipca) zachorowało 359, wyzdrowiało 253, umarło 79.

* W dniu 18 października 1866 r. urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 11, żeńskiej 13; *Starozakonnych*: męzkiej 4, żeńskiej 2, razem 30; zaślubieni *Chrześcjanie*: Piesiński Tomasz rewir., z Potczańską Anną; Trembiński Michał urzędn., z Zaleską Julją; Kłosiński Jan czel. szew., z Mozakowską Agatą wyrobn; Kozłowski Jan rewir., z Jędrzejewską Juljanną; Wesołowski Franciszek urzędn., z Łącką Jadwigą; *Starozakonni*: Młynek Chania handl, z Herszkapf Chaną; zmarli *Chrześcjanie*: Korczki Karolina lat 84; Smoczyński Bonifacy lat 82 kup.; Badir Karolina lat 74 emer.; Jakowlew Dimitry dym. żołn; Zwiczechowska Marjanna lat 63; Faryan Ksawery lat 45 czel. blach.; Ofiara Jan lat 40 wyrobn.; Błaszczyk Józef lat 4 syn oficjal.; Rudecki Antoni rok 1 syn wyr.; Macdonald Juljan rok 1 syn kup.; Świędrowski Stanisław rok 1; Krupińska Julja mies. 1; Kozabiejewski Feliks dzień 1; Jędrzejewski Paweł mies 5; Aienlker Ludwik mies. 3; Staniszewski Wacław dni 18; Szamińska Franciszka lat 3; Bonkowska Paulina mies. 4; Bardzińska Julja mies. 2; Gątkiewicz Józefa rok 1 mies. 2; Zimmerman Bogumił rok 1; dziecię płci męzk. nież. urodz; Nazarówa Anastazja niewiadoma; Sendrowska Emilja lat 9; Nadarzyński Maciej lat 6; Borowicz Ludwika lat 2; Falkowska Marjanna rok 1; Siewczyński Edward lat 44 kraw; *Starozakonni*: Waszczkener Sender lat 13 mies. 6; Flanercid Nucha Rajzla lat 3; Sztabholtz Ruchla Laja rok 1; Kobebka bezim. dni 2; Grynberg Zelda lat 25; Epelbaum Dyna lat 6; Pinkus Aszer lat 3; Festinger Ester lat 3; Ludeweld Laja mies. 9.

Ceny targowe

dnia 6 (18) października 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od		— do	
	ruble srebrne	i kopiejki		
Pszenica Waga — —240 f.	6	50	7	20
Żyto „ — —230 f.	4	50	4	72½
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	70	2	80
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle	1	65	1	87½

Pud siana od k. 30—33⅔. Pud słomy od k. — — 20.

Dowozy: Pszenicy 800; Żyta 300; Jęczmienia —; Owsa 600 korcy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 7 (19) Października 1866 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	6	40
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	85
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		80	10	79	90
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	102	50
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę		—	—	51	25
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	34	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	27	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		83	25	82	75
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		80	25	79	75
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		62	50	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	50	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		80	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		81	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs 100		112	—	111	50
„ „ „ 1866 „ 100		105	67	105	33
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		123	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	91	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		67	75	67	25
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		60	75	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs 100		91	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		93	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	116	85	116	55
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	116	40	116	25
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	176	70	176	40
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	92	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	94	50	94	5
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	90	45	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	50	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	99	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 30

* „ „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 54¼

Buletyn choleryoznych w Królestwie Polskiem.

Nazwa miejscowości.	Do 27 wrześ. (9 paździer-nika) pozostało chorych	do d. 4 (16) października: zachorowało	wyzdrowiało	umarło	pozostało
Gubernja Warszawska					
Powiat Koniński.					
W m. Koninie.	19	30	28	12	9
W m. Kole.	20	13	9	8	16
W m. Słupcy.	21	10	11	13	7
W m. Łątku.	—	6	1	2	3
W m. Golinie.	2	12	4	7	3
w Kleczewie.	9	36	20	10	15
w Wilczynie.	10	3	8	4	1
W gminach.	34	93	34	57	36
Powiat Włocławski					
W m. Chodczu.	—	8	—	2	6
w Służewie.	—	5	—	3	2
W gminach.	—	37	12	17	8
Powiat Gostyński.					
W m. Kutnie.	—	3	1	1	1
w Krośniewicach.	9	22	12	8	11
w Gąbinie.	—	95	60	25	10
W gminach.	2	2	—	2	2
Powiat Warszawski.					
W m. Grójcu.	7	35	18	15	9
W m. Górze.	5	15	5	5	10
W m. Warce.	2	5	3	4	—
w Tarczynie.	—	2	—	1	1
W gminach.	38	77	62	42	11
Powiat Łęczycki.					
w m. Dąbie.	40	46	52	27	7
w m. Łęczycy.	10	215	80	79	66
w Grabowie.	12	46	30	9	19
w Aleksandrowie.	1	47	12	24	12
w Piątku.	—	12	4	1	7
w Ozorkowie.	1	20	14	3	4
w Poddębicach.	2	7	5	1	3
w Kłodawie.	—	69	7	45	17
w Zgierzu.	—	67	10	34	23
w gminach.	24	110	39	74	21
Powiat Kaliski.					
w m. Kaliszu.	27	34	27	21	13
w m. Dobra.	14	64	16	36	26
w m. Turku.	19	59	28	29	21
w m. Błaszkach.	31	39	24	25	21
w Choczu.	1	19	8	7	5
w Warce.	1	12	7	4	2
w Opatówku	—	4	—	1	3
w Koźminie.	—	2	—	2	—
w gminach.	30	49	23	20	36
Powiat Sieradzki.					
w m. Sieradzu.	57	11	50	6	12
w m. Zduńska-Wola	47	68	23	41	51
w Pabianicach.	19	89	59	23	20
w Łasku.	75	104	51	103	25
w Złoczowie.	2	12	2	4	8
w Szczercowie.	2	18	6	7	7
w Lutomiersku.	—	1	—	1	—
w gminach.	32	166	40	110	48
Powiat Wieluński.					
w Kłobucku.	7	19	13	6	7
w Przyrowie.	—	2	—	2	—
w Wieruszowie.	33	258	156	51	84
w gminach.	68	289	144	103	110
Pow. Stanisławowski					
w m. Radzyminie	23	54	16	19	42
w Kamieńczyku.	—	3	—	1	2
w gminach.	—	2	1	1	—
Pow. Piotrkowski.					
w m. Piotrkowie.	6	4	2	3	5
w m. Radomsku.	5	27	7	21	4
w Brzeźnicy.	1	30	6	17	8
w Koniecpolu.	—	8	1	1	6
w Rosprzy.	4	27	9	9	13
w Żgowie.	9	7	4	5	7
w Sulejowie.	—	20	1	8	11
w Bełchatowie.	—	39	17	8	14
w gminach.	50	867	315	382	220
Powiat Rawski.					
w Inowłodzu.	11	4	6	6	3
w Tomaszowie.	—	12	6	4	2
w Będkowie.	7	25	17	9	6
w Brzezinach.	—	35	32	3	—
w gminach.	1	24	5	10	10
Gubernja Radomska.					
Powiat Olkuski					
w m. Olkuszu	7	10	8	2	7
w Skale.	11	12	17	2	4
w Olsztynie.	3	16	13	3	3
w Janowie.	—	10	3	6	1
w Będzinie.	—	1	—	1	—
w Pilicy.	—	2	—	2	—
w Ogrodzieńcu.	—	2	—	1	1
w gminach.	32	182	96	78	40
Powiat Radomski.					
w m. Radomiu.	1	9	3	4	3
w Białobrzegach.	—	4	4	—	—
w Gniewołowie.	—	8	6	1	1
Pow. Miechowski.					
w Miechowie.	3	5	3	5	—
w Działoszynie.	—	48	10	22	16
w gminach.	16	84	12	30	58
Powiat Opoczyński.					
w m. Bodzentynie	5	45	8	21	21
w Końskich.	1	65	43	21	2
w Białaczowie.	—	13	5	8	—
w Opocznie.	2	45	27	6	14
w Szydłowcu.	—	30	11	13	6
w Przedborzu.	13	62	19	42	14
w Radoszycach.	—	7	—	2	5
w Przysusze.	—	5	—	3	2
w gminach.	8	988	265	479	252
Powiat Kielecki.					
w m. Włoszczowie.	33	45	36	26	16
w Małogoszczy.	—	46	30	9	7
w Jędrzejowie.	7	8	7	4	4
Powiat Sandomierski.					
w Zawichoście.	—	2	1	1	—
w Staszowie.	—	31	16	8	7
w Tarłowie.	—	14	9	3	2
w Rakowie.	—	20	11	1	8
Powiat Stopnicki.					
w Chmielniku	—	22	12	7	3
w Korczynie.	—	6	—	3	3
Gubernja Płocka.					
Powiat Płocki.					
w m. Płocku.	17	3	47	2	—
w m. Płońsku.	52	162	69	44	101
w Drobinie.	16	6	7	5	10
w Wyszogrodzie.	5	34	28	1	10
w Bodzanowie.	—	20	16	4	—
w Sochocinie.	3	6	9	—	—
w Zakroczymiu.	—	22	11	6	5
w gminach.	—	6	—	5	1
Powiat Pułtuski.					
w m. Nasielsku.	18	5	23	—	—
w m. Pułtusku.	67	13	57	3	20
w Nowem-Mieście.	8	35	27	7	9
W m. Makowie.	87	146	46	35	152
W m. Rożanie.	4	18	5	11	6
w Serocku.	8	17	17	8	—
w Wyszkowie.	34	41	38	15	22
w gminach.	—	15	3	12	—
Powiat Ostrołęcki.					
W m. Ostrołęce.	22	16	6	12	20
w Czyżewie.	61	23	30	45	9
w Ostrowie.	1	27	2	9	17
W gminach.	17	166	37	103	43
Powiat Lipnowski.					
w m. Lipnie.	13	13	11	9	11
w Dobrzyniu n. Dr.	—	3	—	1	2
Powiat Orzasnyski.					
w Przasnyszu.	76	27	48	23	32
w Ciechanowie.	6	317	163	138	22
w Krasnosielcu.	—	72	30	38	4
w Janowie.	—	82	51	20	11
Rowiat Mławski.					
w Mławie.	122	136	117	46	95
w Szreńsku.	19	97	39	36	41
w Bieżuniu.	—	47	39	1	7
w Sierpcu.	28	83	40	19	52
w Żerominie.	—	177	40	58	79
w Raciążu.	—	112	29	65	18
Gub. Augustowska.					
Powiai Marjampolski					
w m. Marjampolu.	7	70	60	5	12
w Władysławowie.	61	35	13	29	54
w Szakach.	10	89	73	17	9
w Prenach.	—	4	4	—	—
w gminach.	8	50	23	30	5
Powiat Augustowski.					
w m. Sopoćkinie.	—	4	2	1	1
w Szczuczynie.	—	6	-	—	6
w gminach.	1	20	8	10	3
Powiat Sejneński.					
w gminach.	3	4	4	2	1
Powiat Łomżyński					
w Łomży.	6	7	1	6	6
w Tykocinie.	11	—	8	—	3
w Kolnie.	12	47	7	19	33
w Nowogrodzie.	19	13	6	4	22
w Ciechanowcu.	11	27	29	2	7
w Wiznie.	—	126	125	1	—
w Wys.-Mazowieck.	12	47	22	11	26
w Sokołach.	6	22	9	5	14
w gminach.	10	49	30	18	11
Pow. Kalwaryjski.					
w Kalwarji.	18	116	13	69	52
w Wierzbołowie.	—	3	—	1	2
w gminach.	—	143	15	75	53
Gubernja Lubelska.					
Powiat Radzyński.					
W m. Łysobykach.	5	23	11	2	15
W m. Kocku.	20	89	143	38	28
w Parczewie.	5	88	55	16	22
w Włodawie.	45	254	258	3	38
w Wochyniu.	12	35	26	19	2
w Radzyniu.	4	24	7	7	14
w Międzyrzeczu.	113	283	203	102	91
w Horodiszczu.	—	27	12	4	11
w Serokomli.	—	26	10	10	6
w gminach.	18	8	6	7	13
Powiat Lubelski.					
W m. Bobrownikach	13	32	20	11	14
w Lublinie.	4	3	7	—	—
w Kamiońcu.	—	15	12	1	2
w Kazimierzu.	—	8	3	3	2
w Lubartowie.	1	3	—	1	2
W gminach.	68	84	62	24	66
Powiat Siedlecki.					
W m. Siedlcach.	—	20	7	4	9
w Sokołowie.	9	95	68	19	17
w gminach.	—	2	—	2	—
Powiat Bialski.					
w Janowie.	5	3	1	1	1
w Biale.	—	11	8	1	2
w Sarnakach.	4	14	9	1	8
w Łosicach.	—	1	—	1	—
w gminach.	4	1	—	1	4
Powiat Łukowski.					
w Garwolinie.	—	2	—	1	1
w gminach.	4	14	3	5	10
Powiat Zamojski.					
w Krzeszowie.	—	15	6	6	3
Powiat Krasnostawski					
w Wojsławicach.	—	27	9	11	7
Razem	287	9579	4814	3855	3341

W ogóle w całem Królestwie, z wyjątkiem Warszawy, od początku cholery, to jest od 9 (21) Lipca, zachorowało 22,076; wyzdrowiało 9,563; umarło 9,082.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 6530) *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Perli Centner, współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1147*A* położonej.

2. Emilji z Łosiów Duniewskiej, współwłaścicielki, nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 181/2 położonej.

3. Karola Przybylskiego, współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3065 położonej, oraz wierzyciela ostrzeżenia dla sumy złp. 460 czyli rs 69, z procentem i kosztami, i współwierzyciela sumy rs. 1,902 w Dziale IV wykazu pod Nr. 1 i z aktu Nr. 18 na tejże nieruchomości zabezpieczonych. Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 12 (24) Kwietnia 1867 r. w Kancelarji Hipotecznej Gubernji Warszawskiej, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 6 (18) Października 1866 r.

Hube.

(N. D. 6521) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zaszłej w dniu 5 Października 1866 r. śmierci Józefy z Górskich Wyczechowskiej, właścicielki nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 1365 stojącej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 19 (31) Kwietnia 1867 r. w Kancelarji Hypotecznej wyznaczony został.

Warszawa d. 6 (18) Października 1866 r.

Teofil Brzozowski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6347). *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 13 (25) Października r. b. o godzinie 12-ej z rana, w sali posiedzeń Banku Polskiego odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż partji rzepaku zimowego, rypsu i rapsu, z tegorocznego zbioru, wynoszącej około 1,040 korcy warszawskich, znajdującego się w Magazynach Zakładów Banku Polskiego na Solcu.

Cena korca rzepaku zimowego tak rypsu jak rapsu, wagi funtów rosyjskich 210 ustanawia się do licytacji rs. 7 k. 50, wyraźnie rubli srebrem siedm kopiejek pięćdziesiąt.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w gotowiźnie lub papierach procentowych krajowych rs. 750, które nieutrzymującemu się natychmiast zwrócone zostaną, a utrzymującemu się zaś, zatrzymane będą na kaucję.

Bliższe warunki przejrzane być mogą codziennie, wyjąwszy świąt i niedziel, u Naczelnika kancelarji Banku Polskiego, lub w kantorze Zakładów Bankowych na Solcu.

Deklaracje napisane być winny wyraźnie, bez skrobań poprawek i przekreśleń podług wzoru niżej podanego.

Deklaracje podane nie w terminie, lub nie w sposób oznaczony przyjętemi nie będą.

Warszawa, d. 29 Wrześ. (11 Paźd.) 1866 r.

za Prezesa: Starszy Dyrektor Banku, Kupiszeński.

2 Naczelnik Kancelarji, Makulec.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z d. 29 Września (11 Października) r. b. podaję niniejszą deklarację, że za około 1,040 korcy rzepóku zimowego rypsu i rapsu, znajdującego się w Magazynach Zakładów Banku Polskiego na Solcu, obowiązuję się zapłacić za korzec wagi funtów rosyjskich 210 rs. . . . (tu wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom objętym warunkami licytacyjnemi, a mnie znanemi.

Kwit na złożone vadium w kwocie rs. 750 załączam.

Stałe moje mieszkanie . . . pisałem d. . . .
(podpisać czytelnie imie i nazwisko).
Adres.
własnych rąk Prezesa Banku Polskiego
Deklaracja na kupno rzepaku.

(*N. D. 6147*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w d. 3 (15) Listopada r. b. o godzinie 12 z południa w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej pod N. 741 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, naprzód przez podanie opieczętowanych deklaracji, a następnie pomiędzy zgłaszającemi się konkurentami głośna, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gubernji Płockiej w bliskości rzeki Bugu położonych, a mianowicie z leśnictwa Brok, znajdującego się w cięciach z lat 1850/63 roku w ogóle sztuk 57,573 wyraźnie sztuk pięćdziesiąt siedm tysięcy pięćset siedmdziesiąt trzy od ceny rub. sr. 39,401 wyraźnie rubli srebrem trzydzieści dziewięć tysięcy czterysta jeden.

Licytacja głośna wywołaną zostanie poczynając od ceny jaka przez złożone deklaracje najwyżej nad szacunek postąpioną będzie.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, listach zastawnych, likwidacyjnych, lub innych procentowych papierach Skarbowych rub. sr. 3940, wyraźnie rubli srebrem trzy tysiące dziewięćset czterdzieści i w dowód tego kwit Kasy na wniesienie tej sumy dołączyć w deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernjalnym Płockim, oraz w Urzędzie Leśnym Brok we wsi Antoniowie.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, o jakikolwiek ubytek od daty szacowania onego przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji.

która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 75, wyraźnie, czysto, bez przekreśleń i podskrobań, oraz z kwitem na vadium zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia . . . . . . 1866 r. Nro 49,624/17,907 r. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewa sztuk 57,573 z leśnictwa Brok Guberji Płockiej sumę ryczałtową rs. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit Kasy N. na złożone w niej vadium rs. N., ktore w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania).

pisałem w N. dnia

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Na kopercie wypisać: „Deklaracja do kupna drzewa N. z leśnictwa Brok."

Deklaracje nie napisane podług wzoru, lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo nie połączone z kwitem na vadium, będą unieważnione, a podane po rozpieczętowaniu złożonych już deklaracji przyjęte nie zostaną.

Warszawa, dnia 10 (22) Września 1866 r.

Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
(3) za Naczelnika Sekcji, Jelnicki.

(N. D. 6507) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w dniu 14 (26) Października r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na rozszerzenie nasypu ziemnego przy linji nowo wybudowanego bulwarku drewnianego pomiędzy ulicą Tamką a mostem Aleksandrowskim i na ustalenie dna Wisły przy tymże folwarku od sumy rs. 5588 k. 16 wyraźniej rs. pięćtysięcy pięćset ośmdziesiąt ośm kop. szesnaście, kosztorysem obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej a do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 558 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 4 (16) Października 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major,
z upoważnienia Sliżewski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklaracją iż podejmuję się rozszerzyć nasyp ziemny przy linji nowo wzniesionego bulwarku drewnianego pomiędzy Tamką a mostem Aleksandrowskim i ustalić dno Wisły przy tymże folwarku za sumę anszlagową wynoszącą rs. 5588 kop. 16 (wypisać literami)
i odstępuję od takowej procentów N (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 558 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem dnia mca roku

(podpisać wyraźnie imię nazwisko).

(N. D. *6348*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Z powodu niedojścia do skutku licytacji w dniu 28 Września (9 Pazdziernika) r. b. na sprzedaż efektów po zmarłych chorych w Szpitalu pozostałych, podaje do wiadomości, że w Kancelarji Szpitala Dzieciątka Jezus d. 12 (24) Października r. b. o godzinie 11 rano odbędzie się powtórna głośna in plus licytacja na sprzedaż tychże efektów od ceny obniżonej rs. 200.

Każdy pragnący przystąpić do licytacji winien najpóźniej na godzinę przed terminem licytacyjnym złożyć vadium rs. 20 i przedpłatę rs. 6 na koszta ogłoszenia licytacji.

Kto nad pretjum licytacyjne najwyżej postąpi, będzie w obowiązku tę sumę wnieść natychmiast po strąceniu vadium do kasy Szpitalnej i zalicytowane rzeczy tegoż samego dnia zabrać ze Szpitala.

Nieutrzymującym się przy licytacji vadium i przedpłata na koszta ogłoszenia licytacji zaraz zwrócone będą.

Wykaz efektów, może być przejrzany każdodziennie wyjąwszy świąt w Kancelarji Szpitala w godzinach biurowych, same zaś efekta tylko w dniu licytacji.

Warszawa d 29 Wrześ. (11 Paźdz.) 1866 r.

Za Opiekuna Prezydującego, Członek Rady,
Radca Dworu, Głębocki.

(N. D. *6483*) *Rada Szczegóława Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż z powodu spełzłej bezskutecznie w dniu 8 (20) Września r. b. licytacji na dostawę drzewa opałowego, powtórna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje odbędzie się w dniu 13 (25) Października r. b. o godzinie 11 w Kancelarji Szpitala Dzieciątka Jezus od cen podwyższonych na dostawę dla tutejszego Szpitala drzewa sosnowego opałowego suchego w szczapach w ilości jaka na całoroczną potrzebę Szpitala okaże się konieczną mniej więcej wszakże około sążni 500 miary polskiej wynosić mogącej.

Praetium do licytacji ustanowione jest na rs. 10 za jeden sążeń kubiczny z odstawą na miejsce, a vadium które może złożyć w gotowiźnie listach zastawnych lub innych papierach publicznych na kaucje zwykle przyjmowanych na rs. 500 ustanawia się.

Nieutrzymującemu się przy licytacji vadium zaraz po jej odbyciu powrócone będzie.

Inne warunki do dostawy przepisanie, i wzór do deklaracji przejrzane być mogą w Kancelarji Szpitalnej, każdodziennie wyjąwszy świąt uroczystych.

Warszawa d. 2 (14) Października 1866 r.

Opiekun Prezydujący,
w z. Członek Rady, Radca Dworu Głębocki.

(*N. D. 6390*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Ś-go Ducha*

Podaje wiadomości osób interesowanych, że w dniu 19 (31) Października r. b. o godzinie 5-ej po południu, w gmachu szpitala ś. Ducha pod Nr 750/1 przy ulicy Elektoralnej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, a potem głośna między konkurującemi licytacja in minus od cen za praetium ustanowionych, na dostawę w r. 1867 od dnia 1-go Stycznia po dzień 31 Grudnia tegoż roku włącznie, artykułów żywności i innych dla szpitala ś. Ducha, a mianowicie:

Mięsa wołowego, cielęciny, baraniny, wieprzowiny, słoniny wędzonej i szmalcu.

Mąki przennej poznańskiej, żytniej pytlowej, i żytniej razowej.

Kaszy pszennej drobnej, gryczanej drobnej, gryczanej grubej jęczmiennej, perłowej, jaglanej, grochu, ryżu, śliwek suszonych.

Masła solonego litewskiego, powideł smarzonych, jaj.

Chleba razowego żytniego, pytlowego, bułek montowych, poznańskich, i rządkowych.

Mleka, śmietanki, i śmietany.

Świec łojowych, stearynowych, mydła szarego i twardego.

Krochmalu pięknego.

Krochmalu pośledniego i farbki.

Oleju preperowanego do lamp.

Piwa, węgla kamiennego.

Ilość dostawy tych artykułów, ceny takowych, od których licytacja in minus rozpocząć się ma, oraz wysokość vadium, do każdego artykułu dostawy w warunkach licytacyjnych są oznaczone.

Deklaracje wraz z vadiami winny być w oznaczonym dniu licytacji do godziny 5-ej po południu, złożone w kancelarji szpitalnej na ręce Nadzorcy szpitala, które to vadia nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast powrócone będą.

Do licytacji na dostawę piwa świec i mydła, przypuszczeni będą tylko wykwalifikowani majstrowie piwowarscy, i fabrykanci mający zakłady mydlarskie, na wszystkie zaś inne artykuły, posiadający konsensa, przez Magistrat miasta Warszawy wydane.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1866 r.

Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, Wieczorkowski.

(N. D 6481). Александровская Таможня симъ объявляетъ, что 10 (22) Октября с. г. будутъ продаваться въ сей Таможнѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 4,000 р. сер. состоящіе изъ шелковыхъ, шерстяныхъ, бумажныхъ, издѣлій, льнянаго полотна, мѣлкихъ цѣнныхъ вещей и другихъ разныхъ товаровъ. Товары эти будутъ продаваться малыми партьями, начиная съ 10 часовъ утра до 12 часовъ въ полдень, и съ 3 до 6 часовъ вечера, впредь до совершенной распродажи.

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w dniu 10 (22) Października r. b. sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na rub. sr. 4,000, a mianowicie: wyroby: jedwabne, wełniane bawełnianepłótno lniane, wyroby złote i inne różne drobne towary. Wyż wspomnione przedmiota będą sprzedawane małemi partjami, sprzedaż odbywać się będzie od godziny 10 do 12 w południe i od 3 do 6 po południu, aż do zupełnej wyprzedaży.

Александрово 30 Сентября 1866 г.

и. д. Управляющаго, Павловичъ.

(N. D. *6339*). *Komora Główna Składowa Warszawska.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 11 (23) Października r. b. i następnych dni od godziny 10 z rana odbywać się będzie w składzie tejże Komory przy ulicy Chmielnej głośna in plus licytacja na sprzedaż skonfiskowanych towarów, mianowicie: różnych materji bawełnianych i wełnianych, koronek bawełnianych, aksamitu i atłasu czarnego, igieł, 50 sztuk bareżowych i kaszemirowych damskich beduin w różnych kolorach i 200 sztuk płótna lnianego.

Ogólna wartość tych towarów wynosi 3,800 rubli.

Warszawa d. 28 Wrześ. (10 Paźdz.) 1666 r.

Oryginał podpisali:
Dyrektor Komory, Pejker.
za Sekretarza, Ciemnołoński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 6449)

W wykonaniu Uchwały z dnia 18 (30) Sierpnia r. b. zebrania ogólnego Akcjonarjuszów Spółki Kommandytowej pod nazwą **Domu Zleceń Ziemian w Włocławku**, podpisani jako komitet nadzorczy rzeczonej Spółki stanowiący, mają zaszczyt podać do wiadomości publicznej, ostateczny Billans wspomnionego Domu po dzień 1 Września r. b. jako termin rozwiązujący takowy przez Spólników Firmowych sporządzony a przez siebie z księgami handlowemi sprawdzony i zatwierdzony, który jednocześnie dla przeprowadzenia likwidacji w myśl § 26 kontraktu Spółkowego, wybranym przez Ogólne Zebranie Akcjonarjuszów, likwidatorom, odstąpionym zostaje.

STAN CZYNNY

1. W zaliczeniach i rachunkach otwartych		Rsr. 81,375 kop. 50½.
2. W należnościach za dostarczone towary do byłych Składów Domu:		
a) W Kutnie	Rsr. 8,796 kop. 37½.	
b) „ Łęczycy	„ 15,847 „ 37.	
c) „ Zgierzu	„ 10,680 „ 50.	
d) „ Łodzi	„ 10,365 „ 26½.	
e) „ Włocławku	„ 29,508 „ 13½.	Rsr. 75,197 kop. 64½.
3. Wartości towarów w składach własnych:		
a) W Łodzi	Rsr. 13,426 kop. 3.	
b) „ Włocławku	„ 1,063 „ 66.	Rsr. 14,489 kop. 69.

(W dwóch ogólnych pozycjach poprzedzających, mieszczą się długi Obywateli Ziemian za wybrane towary w sumie rs 18180 kopiejek 26½)

4. W ruchomościach po strąceniu 7%	Rsr. 931 kop. 63.
5. W zaliczeniach na procent od Akcji za rok 1865 i koszta processów	Rsr. 1,083 kop. 91½.
6. W gotowiźnie i walutach pieniężnych	Rsr. 531 kop. 11½
Ogół Stanu Czynnego	Rs. 173,609 kop. 50.

STAN BIERNY

1. Kapitały złożone na lokacją		Rsr. 75,935 kop. 74
2. Rachunki otwarte:		
a) z Domami handlowemi zagranicą	Rsr. 4,890 k. 66.	
b) „ „ w kraju	„ 17,487 „ 94½.	Rsr. 22,378 kop. 60½.
3. Procenta od kapitałów lokowanych		Rsr. 2,899 kop. 33½.
4. „ od akcji po koniec roku 1864		Rsr. 1,362 kop. 37½.
5. Różne należności		Rsr. 1,899 kop. 60.
Ogół Stanu Biernego		Rsr. 104,475 kop. 65½.

PORÓWNANIE

Stan Czynny	Rsr. 173,609 kop. 50.	
„ Bierny	Rsr. 104,475 „ 65½.	
Przewyżka w stanie Czynnym	Rsr. 69,133 kop. 84½.	
a że kapitał zakładowy Spółki wynosił		Rsr. 75,000

jest przeto niedoboru czyli straty Rs. 5,866 kop. 15½, która wyjaśnia się następującym szczegółowym rachunkiem.

PRZYCHOD

Wykazana Billansem z roku 1865 przewyżka		Rsr. 6,418 kop. 21½.
W ciągu roku 1866 wpłynęło:		
a) z Kommisowego	Rsr. 853 kop. 77.	
b) z procentów	„ 803 „ 11.	
c) z różnych źródeł	„ 14 „ 93.	Rsr. 1,671 kop. 81.
Razem przychód		Rsr. 8,090 kop. 02½.

ROZCHOD

a) Procent Akcjom za rok 1864 przyznany przez ostatnie Zebranie Ogólne Akcjonarjuszów	Rsr. 3,750 kop. —
b) Koszta Administracji i Handlowe	„ 3,870 „ 20.
c) 7% strącone na zużycie ruchomości	„ 77 „ 21.
d) Umorzenie kosztów organizacji	„ 113 „ 94.
e) Straty na różnicy kursów zagranicznych	„ 791 „ 59½.
f) „ na kommitentach Domu	„ 1,200 „ 58.
g) „ w procencie od leżących towarów i samych towarach	„ 6,672 „ 37½.
Razem rozchód	Rsr. 16,475 kop. 90.

PORÓWNANIE

Rozchód wynosił	Rsr. 16,475 kop. 90.
Przychód uczynił	„ 8,090 „ 2½.
Przewyżka w rozchodzie czyli strata	Rsr. 8,385 kop. 87½.
Od czego potrącając:	
Zaoszczędzoną rezerwę z lat dawnych	Rsr. 2,519 kop. 72.
pozostaje jak wyżej straty	Rsr. 5,866 kop. 15½.

Włocławek dnia 1 (13) Października 1866 roku.

Tadeusz **Krzymuski**, Ludwik **Komecki**, Włodzimierz **Biesiekierski**, Aleksander **Sakowicz**.

W powołaniu się na powyższe ogłoszenie podpisani Likwidatorowie Spółki, mają zaszczyt wezwać wszystkich debitorów Domu, aby z wniesieniem ciążacych ich należności w ciągu dni 30 do Kasy Likwidatorów w lokalu b. Domu w Włocławku za kwitami sznurowemi z podpisem jednego z Likwidatorów pośpieszyć zechcieli, gdyż po upływie terminu tego, kroki prawne zarządzone być będą musiały.

Emiljan **Kretkowski**, Jan **Biesiekierski**, Aleksander **Jabłoński**.

СУЩЕСТВУЕТЪ СЪ 1851 ГОДА

МОСКОВСКО-КЯХТИНСКІЙ МАГАЗИНЪ ЧАЕВЪ

ТОРГОВАГО ДОМА МОСКОВСКАГО КУПЦА

АЛЕКСАНДРА НИКАНОРОВИЧА КИРИЛОВА

ВЪ МОСКВѢ.

ОБЪЯВЛЯЕТЪ:

Первымъ и необходимымъ условіемъ промышленности и торговли для правильнаго ея вѣденія необходимо полное познаніе той отрасли, каковой мы посвѣщаемъ себя; но у насъ эти взгляды едва начинаютъ увеоиваться, въ большинствѣ же случаевъ считается достаточнымъ двухъ-трехъ лѣтъ занятій въ торговомъ домѣ, дабы за тѣмъ самостоятельно выступить на какую либо отрасль торговли. Отъ этого дѣйствія, изъ всѣхъ родовъ торговли, болѣе другихъ пострадала торговля чаями. Воображаемая легкость ея веденія, громадный ввозъ чая чрезъ Европейскую границу, его дешевизна и заманчивость будто бы высокихъ продажныхъ цѣнъ вызвала много новыхъ фирмъ, открывшихъ торговлю чаями, владѣльцы коихъ, не изучивъ основательно этой торговли, вовлечены были въ неправильныя покупки и слѣдовательно не могли съ успѣхомъ удовлетворять требованій потребителей; послѣдствіемъ чего явились справедливыя жалобы на достоинство и цѣнность чая, тогда какъ при настоящихъ обстоятельствахъ имѣется полная возможность къ удовлетворенію публики лучшими чаями по возможно дешевой цѣнѣ.

Выборъ Фучанскихъ чаевъ для моего магазина я всегда подвергалъ строгому внимательному осмотру, сличая мои личныя познанія съ заявленіями Господъ потребителей о достоинствѣ того или другаго сорта чая, я не могъ не принять при выборѣ чаевъ во вниманіе мнѣніе большинства Гг. моихъ почтенныхъ покупателей (подлинные хранятся въ моей конторѣ), вполнѣ согласное съ моимъ взглядомъ, почему всѣ мои покупки сдѣланы у старыхъ извѣстныхъ Фучанскихъ торговцевъ, названіе и сорта оныхъ публика усмотритъ въ изданномъ мною прейсъ-курантѣ.

Чаи пріобрѣтены мною, какъ и прежде, за наличныя деньги, вслѣдствіи чего, не смотря на возвышеніе цѣнъ на оный въ Нижегородской ярмаркѣ сего года, я назначилъ въ моемъ прейсъ-курантѣ дѣйствительно дешевыя цѣны, и условія пересылки много выгоднѣе чѣмъ у другихъ торговцевъ, вполнѣ ручаясь за качество и доброту чаевъ, отпускаемыхъ въ томъ видѣ, въ какомъ они получены изъ Кяхты, безъ всякой подсортировки. Личныя мои занятія по конторѣ и магазину вполнѣ ручаются за точное исполненіе каждаго требованія, съ чѣмъ наши почтенные покупатели коротко знакомы. Надѣюсь заслужить ту же репутацію отъ публики, желающей обратится въ мой магазинъ.

ПЕРЕСЫЛКУ ЧАЕВЪ ЧРЕЗЪ ПОЧТУ

и всѣ расходы контора принимаетъ на свой счетъ и отправляетъ чаи во всѣ города Россійской Имперіи, Царство Польское, В. К. Финляндское, Остзейскія губ., Закавказскій край и Туркестанскую область съ первою отходящею почтою; развѣшенный въ фунты подъ личнымъ моимъ наблюденіемъ и для сохраненія аромата обернутый въ олово и этикетъ моей фирмы, запломбированный печатью А. К. укладывается въ прочные ящики и обивается ремнями по особому способу.

СВЕРХЪ СЕГО ИЗЪ НОВЫХЪ ЦѢНЪ ДѢЛАЕТСЯ СКИДКА.

1) Выписывающимъ изъ губерніи, въ кои почтовая такса 10 и 15 к. съ ф., при требов. на 25 руб. 5% съ руб. и прилагается безденежно чайница или серебряный 84 пробы совочекъ для заварки чая.

2) Выписывающимъ изъ губ., въ кои почтовая такса 20, 25 и 30 к. съ ф., при требованіи на 50 руб. 5% скидки и высылается Китайская съ шелковыми куклами чайница, или серебр. вызолочен. 84 проб. совочекъ.

3) Выписывающимъ изъ всѣхъ вообще мѣстъ безъ изъятія на 100 руб. и болѣе, уступка 10% и прилагается Китайск. шелк. чайница съ куклами и сереб. вызолоченный 84 пробы совочекъ для чая.

Желающіе торговать чаями подъ моей фирмой будутъ пользоваться особыми выгодами. Чаи развѣшиваются въ $1\frac{1}{2}$ и $\frac{1}{4}$ ф., обертиваются въ олово и етикеты, съ обозначеніемъ цѣны и запломбированные высылаются чрезъ Тр. Конт. и подрядчиковъ съ застрахованіемъ.

Чаи въ 1 р. 10 к. и 1 р. 20 к. отпр. чрезъ трансп. конторы. Чаи до 1 р. 60 к. при почтовой пересылкѣ 10% скиткѣ не подлежатъ. Кромѣ кредитныхъ билетовъ, контора принимаетъ въ платежъ билеты 1 и 2-го 5% внутреннаго съ выигриш. займа 5% Банковые билеты, выкупныя свидѣтельства и всѣ вообще Акціи и Облигаціи и купоны отъ всѣхъ бумагъ хотя бы срокъ имъ не истекъ.

Письма и деньги прошу адресовать на имя Александра Никаноровича Кирилова, на большой Лубянкѣ, въ домѣ Мазуриной въ Москвѣ.

Моя контора также исполняетъ всѣ вриказы по нокупкѣ и продажѣ Государственныхъ процентныхъ бумагъ, какъ.то: 1-го и 2-го 5% внутр. съ выигр. займа, залогъ и перезалогъ въ Банкѣ, полученіе по купонамъ проц., тиража и выигрышей облигацій С.-Петербургскаго и Московскаго Кредитныхъ обществъ, 5% Банковыхъ билетовъ, Выкупныхъ Свидѣтельствъ и $5\frac{1}{2}$ % Ренты, акціи всѣхъ вообще Обществъ и Компаніи и полученіе по симъ бумагамъ дивидентовъ, принимая ихъ въ счетъ платежа подъ чай и другіе товары, исполняемые по Коммисіи. Контора даетъ совѣты на болѣе выгодныя спекуляціи бумагами.

Чайный торговецъ, Московскій купецъ, **А. Кириловъ.**

ПРЕЙСЪ КУРАНТЪ НА 1866 ГОДЪ

ФУЧАНСКИХЪ БАЙХОВЫХЪ ЧАЕВЪ

ПЕРВЫХЪ ВЕСЕННИХЪ СВОРОВЪ ВЪ КИТАѢ, СОБСТВЕННО ДЛЯ МОЕГО МАГАЗИНА ЗАКАЗАНЫХЪ И ПОЛУЧЕННЫХЪ ЧРЕЗЪ КЯХТУ,

ВЪ ТОРГОВОМЪ ДОМѢ МОСКОВСКАГО КУПЦА

АЛЕКСАНДРА НИКАНОРОВИЧА КИРИЛОВА.

Магазинъ и Контора находится на Большой Лубянкѣ, въ домѣ Мазуриной въ Москвѣ.

На оберткахъ ч ны обозначены старыя, на 20 к. выше прейсъ-куранта.

Сравните и убѣдитесь, что цѣны чая въ Моемъ магазинѣ дешевле чѣмъ у другихъ торговцевъ.

	Новая продажная цѣна. Р.	К.
ЧЕРНЫЕ ЧАИ:		
Полуторный	1	10
Мыютань-Хумы	1	20
Шилунга-Хумы-Пеко	1	30
Ненхэо изъ ф. Лозана	1	45
Тысинши душистый	1	60
АРОМАТИЧЕСКІЕ ЧАИ:		
Эти три сорта имѣютъ мягкій пріятный вкусъ.		
Импер. Седжунъ-Синшенху	1	80
Ненхэо-Пеко-Мыюконъ	2	—
Фу-че-фу ароматическій	2	—
ЖЕМЧУЖНО-ЗЛАТОВИДНЫЕ:		
Жемчужно-Златовидный букетный	2	20
Сенъ-лю аром. златов.	2	40
Подъ фирмою Царская роза	2	50
Богея Нѣжно-ароматическій	2	50
БУКЕТЪ КИТАЯ:		
Высшая порода чайныхъ деревьевъ	3	—
ЦВѢТОЧНЫЕ ЧАИ:		
Суничень букетный	1	65
Кофачень первосор.	1	85
ЦВѢТОЧНЫЕ ЛЯНСИННЫЕ ЧАИ:		
Сіюфаюнъ душистный	2	20
Шилунга ароматный	2	40
Чантайху розанистный	2	70

Магазинъ имѣетъ всѣ чаи, объявленные у другихъ торговцевъ, но обращаетъ вниманіе на вышеозначенныя названія чаевъ какъ необыковенно высокаго достоинства по сильному аромату, нѣжному вкусу и пріятному букету.

	Новая продажная цѣна. Р.	К.
ЛЯНСИНЫ:		
Вансунчо аром. розанистый	2	85
Хыничень высокій сортъ	3	25
Юченьюанъ необ. выс. сорт.	3	75
Сіофаюнъ затхлый	4	50
ЛЯНСИНЫ БѢЛЫЕ:		
Шилунга высшій сортъ	4	50
Мыюконъ „ „	5	50
ЛЯНСИНЫ БАНОЧНЫЕ (штучные):		
Атласн. банки съ Кит. кар. малая	1	75
„ „ „ средняя	3	—
„ „ „ большая	4	50
Шелков. банка съ Кит. куклами	6	—
Бѣлый Ляпсинъ въ богато-убранныхъ ящикахъ съ шелк. куклями 2 ф.	7	—
„ 3 ф.	10	—
„ 4 ф.	12	—
СЯНЬ-ТХЯНЬ ЖЕЛТЫЙ:		
Атласн. фун. банка съ Китайск. фигурами	7	—
„ полуф. „ „	4	—
„ четв. „ „	2	—
Китайск плет. Желтаго чаю $1\frac{1}{2}$ ф.	6	—
Сіофаюнъ съ цвѣтами за фун.	9	—
„ „ за банку в. 3 ф.	25	—
ЗЕЛЕНЫЕ ЧАИ:		
Атласн. фун. бан. съ Кит. куклами	4	50
„ $\frac{1}{2}$ „ „ „	3	—
„ 1 ванзов. златов.	7	—
„ $\frac{1}{2}$ „ „	4	—
Хынлуитунскій за фун.	3	25

Баночные чаи, имѣя роскошную китайскую уборку и высокій сортъ чаевъ, въ большомъ ходу, въ богатыхъ домахъ Москвы и совершенно удобны для подарковъ, для чего и рекомендуемъ таковые.

Магазинъ рекомендуетъ слѣдующіе сорта, какъ необыкновенно душистые и ароматичные: Жемчужно-златовидный въ 2 р. 20 к., Царская Роза въ 2 р. 50 к., Букетъ Китая 3 руб., Чантайху 2 р. 70 к., Хыничень 3 р. 25 к., и Юченьюанъ 3 р. 75 к.

Чаи отъ 1 р. 60 к. за фун. высылаются не менѣе 3 фун.; чаи въ 2 р. 50 к. фун. и дороже—по одному фун. и болѣе.

(N. D. 6413)

MAJĄTEK ZIEMSKI

Brzozowo-Stare,

położony w **guberniji Płockiej**, Powiecie **Przasnyskim**, odległy od miasta Mławy mil dwie, od miasta Przasnysza o mil trzy, rozległości ziemi ornej włók dwanaście, łąk włók trzy, boru sosnowego towarowego i starodrzewu włók piętnaście mający, jest do sprzedania zwolnej ręki. Majątek rzeczony nieciążą żadne służebności, ani leśne, ani paśnikowe, albowiem te pomieszczono na przyległych folwarkach. Chęć kupna mający, może do dnia 1 Lipca r. b., powziąść bliższą wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr. 15 nowym. Potem zaś terminie we wsi Święcicach pod Wyszogrodem.

(16391)

(N. D. 6522)

Do właścicieli owczarni.

Ktoby miał od 50 do 100 sztuk na sprzedaż, macior czystej rasy **Negretti**, odznaczających się dobrą budową, wzrostem i obfitością wełny, w wieku od 2 lat do 5, raczy listownie o tem donieść, adresując: Henryk Karski przez Garwolin w Dębem. (16667)

(N. D. 6525) Poszukiwana jest dzierżawa **majątku ziemskiego z inwentarzem**, w cenie od rsr. 3,000 do 4,500 rocznie, składającego się z dwóch folwarków. Inwentarz może być spłacony. Posiadający takową, zechcą się zgłosić listownie franco, pod adresem F. X. przez Gorzkowice w Przedborzu. (16669)

(N. D. 6274).

DOM DUŻY

któren można dzielić na kilka posesji w środku miasta w miejscu handlowym **do sprzedania z wolnej ręki za cenę około 105,000 rs.** pod bardzo korzystnemi warunkami, bo do zaliczenia tylko potrzeba 30,000 rs., a reszta może pozostać podług umowy na ile lat, na 5 procent. Wiadomość w Dyrekcji Dziennika Warszawskiego. (1—16075).

(N. D. 6442)

Felczer starszy wykwalifikowany,

mający kilkoletnią praktykę szpitalną. Życzy sobie posadę rządową lub prywatną.

Wiadomość w Dyrekcji Dziennika Warszawskiego. (16454)

(N. D. 6495).

BILET

na broń myśliwską, wydany w roku zeszłym przez Zarząd Oddziału Wojennego Warszawskiego za Nr. 1,933 na imie Antoniego Bojarskiego z wsi Skarzyny Powiatu Gostyńskiego zaginął.

Uprasza się o oddanie go pod powyższym adresem, gdyż nikt z tego **biletu** korzystać nie może, z powodu upłynięcia terminu.

(1—16588).

(N. D. 6533) **Bilet zastawu kosztowności** Banku Polskiego, za Nr. 21940, przypadkowym sposobem zaginął. Przeto znalazca takowego, raczy złożyć w Redakcji Dzienika Warszawskiego za wynagrodzeniem.

Warszawa d 18 Października 1866 r.

(16692)

(N. D. 6523) **Dowód Banku** z roku bieżącego, Nr. 12581 oznaczony, na zastawiony w banku **list zastawny Nr. 236690**, na rsr. **150** zaginął. Uprasza się o złożenie takowego na ręce Szwajcara Banku. (16668)

(N. D. *6180*) Podaje się do powszechnej wiadomości, iż **bilety Lombardowe** wydany za Nr 5320 41052 8029 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 19 Października 1866 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

(15,345 15,844)

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku).